Cena 15 gr. Należytość pocztową opłacono ryczałtem Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Florjańska 8 I p.
Lwów, Mochnackiego l. 48
Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się
P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł, bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł.

Rok VII. Kraków-Lwów, środa 11 kwietnia 1934 r. Nr. 97 ABC

Polska -- Gdańsk -- Niemcy

Widoki gospodarczej współpracy

w świetle wywodów prezydenta gdańskiego senatu

GDAŃSK, 9. 4. (PAT) Prezydent senatu gdańskiego Rauschning przemawiając na zebraniu partji narodowo-socjalistycznej zwrócił się w ostrych słowach przeciwko podziemnej działalności centrum, oświadczając, że katolicyzm polityzujący skończył się.

Polityka porozumienia z Polską jest zarówno dla Niemiec, jak i dla Gdańska niezbędną przesłanką dla przyszłości obu narodów. Na skutek ogólnej likwidacji polsko-gdańskich spraw rozwiązano 18 zagadnień, zawarto dwie poważne umowy, osiągając poważne odciążenie sytuacji ogólnej **bez najmniejszego naruszenia uprawnień W. m. Gdańska.**

Co do porozumienia polsko-gdańskiego w sprawach kontroli celnej, kontyngentów i obrotu towarowego, prez. Rauschning stwierdził, iż **są wielkie trudności w rokowaniach, zaznaczając, iż dopiero porozumienie gospodarcze w tych sprawach zasadniczych zadecyduje o dalszem powodzeniu wszczętych pertraktacyj.**

Gdańsk ustosunkowuje się przychylnie i korzystnie do utworzenia jednolitego obszaru gospodarczego z Polską. Polska i Niemcy tworzą wielki obszar gospodarczy, którego znaczenie dziś trudno przewidzieć.

Jeśli porozumienia z Polską nie uda się osiągnąć — mówił prez. Rauschning, — wówczas Gdańsk będzie zmuszony szukać możliwości rozszerzenia swej samodzielności gospodarczej.

Możliwości te dają traktaty.

Nie będzie nadzwyczajnej sesji parlamentu

WARSZAWA, 9. 4. (Tel. wł. G.) **W kołach sanacyjnych utrzymują, że sekcja konstytucyjna BB. otrzymała polecenie opracowania w ciągu miesięcy letnich i jesiennych poprawek do projektu zmiany Konstytucji.**

Oficjalne obrady Senatu nad tym projektem odbędą się dopiero podczas zwyczajnej sesji budżetowej, czyli że zaniechany został pierwotny projekt zwołania sesji parlamentarnej dla zmiany Konstytucji.

Zakonspirowany dekret o wstrzymaniu eksmisyj

WARSZAWA, 9. 4. (Tel. wł. G.) Ogólne zdziwienie i niepokój wśród zainteresowanych wywołuje fakt, że mimo zapowiedzi nie ukazał się dotąd dekret Prezydenta Rzplitej, wstrzymujący eksmisje bezrobotnych z mieszkań jedno- i dwu izbowych na miesiące letnie rb.

Eksmisja w czasie zimowych miesięcy niedopuszczalna jest na mocy stale obowiązującej ustawy z 7 listopada 1931 r. Zarówno w r. 1932, jak i 1933, wydano ustawę przedłużającą moratorjum eksmisyjne na miesiące letnie, czyli że od 7 listopada 1931 obowiązywało ono bez przerwy do 31-go marca rb.

Obecnie wytworzyła się sytuacja bardzo niejasna.

Zapowiadany przez prasę sanacyjna dekret Prezydenta nie ukaże się. Nie przyniósł go też wbrew obietnicom prasy sanacyjnej „Dziennik Ustaw", z rządu zaś żadnych informacyj na ten temat wydobyć nie można.

Pozostaje więc droga przypuszczeń, które idą w dwóch kierunkach: albo rząd uważa, że kryzys się skończył, bezrobocie wygasa i moratorjum jest niepotrzebne albo też w grę wchodzą jakieś względy polityczne.

Pierwszej hipotezie przeczą oficjalne cyfry bezrobocia, które w ciągu zimy wzrosły do niebywałych dotąd rozmiarów i obecnie maleją bardzo powoli. Prawdopodobniejszem więc jest to, że przyczynę zwłoki stanowi zamierzona rekonstrukcja rządu.

Urzymują, że premjer Jędrzejewicz który jeszcze przed świętami miał zgłosić dymisję, chce pozostawić załatwienie wszelkich dekretów swemu następcy. Jutro odbędzie się wprawdzie posiedzenie Rady Ministrów, ale na posiedzeniu-tem mają być załatwione jedynie sprawy drobniejsze.

Nieuzasadnione żądanie

synodu biskupów Cerkwi prawosławnej

WARSZAWA, 9. 4. (Tel. wł. G) Synod biskupów cerkwi prawosławnej zwrócił się do rządu o zgodę na utworzenie nowego biskupstwa prawosławnego dla Małopolski Wschodniej we Lwowie.

Żądanie to jest wywołane chęcią demonstracji apostolskiej dla Łemkowszczyzny oraz zamiarem wprowadzenia bardzo agresywnej akcji na rzecz prawosławia wśród ludności greko-katolickiej w Małopolsce Wschodniej.

Podając tę wiadomość „ABC" opatruje ją następującym komentarzem:

„Na 25 milj. katolików obrządu łacińskiego i greko-katolickiego przypada u nas 23 biskupów, czyli na jedno biskupstwo katolickie przeciętnie 1.100 tys. wiernych. Na 3.500 tys. prawosławnych w Polsce jest 5 biskupów, czyli na jedno biskupstwo wypada 700 tys. prawosławnych. Cyfra powyższa wskazuje, że w porównaniu z Kościołem katolickim Cerkiew prawosławna posiada stosunkowo większą ilość biskupstw.

Teraz pytanie, dla kogo ma być utworzone nowe biskupstwo prawosławne? We Lwowie istnieje jedna niewielka parafja prawosławna, na Łemkowszczyźnie zaś w ostatnich czasach przeszło na prawosławie 25 tys. osób. Pozatem istnieją tylko drobne grupki prawosławne po większych miastach Małopolski, które nawet świątyń nie posiadają, czyli razem dla 30—40 tys. prawosławnych miałoby być stworzone specjalne biskupstwo.

Jak widzimy, niema żadnych podstaw rzeczowych i poważnych do wysuwania żądań w sprawie utworzenia nowego biskupstwa prawosławnego.

Fałszerze obligacyj państwowych przed sądem

LONDYN 9. 4. (PAT) Cała prasa angielska ujawnia dziś fakt współdziałania londyńskiego Skotland Yardu z policją warszawską **w sprawie fałszerstwa państwowych i innych papierów wartościowych.**

Dzienniki podają, rozmaite sumy co do wysokości dokonanych fałszelrstw. Jedne wymieniają cyfrę 250.000 funtów szterl. inne podają olbrzymią kwotę 1 miljona funtów.

Głównym papierem wartościowym sfałszowanym przez bandę warszawskich fałszerzy są obligacje 7 proc. polskiej pożyczki stabilizacyjnej na sumę 50.000 funtów oraz akcje Lena Goldfiels, brytyjskich bonów państwowych, oraz dolarówek.

Dzienniki angielskie chwalą sprawność policji warszawskiej i podkreślają, że dzięki energji polskiej służby bezpieczeństwa, agenci Skotland Yardu zdołali doprowadzić sprawę do pomyślnego końca.

Sprawa ta, która miała już swój początek w Anglji przedstawia się następująco:

W środę przy drzwiach zamkniętych rozpoczęła się rozprawa przeciwko trzem obywatelom polskim, a to Ickowi Jakóbowi Neumarkowi, Benjaminowi Turkowi i Edwardowi Popielcowi, oskarżonym o przechowywanie 4.602 arkuszy sfałszowanych brytyjskich znaczków ubezpieczeń społecznych wartości 44.800 funtów.

Sprawa ta została odroczona do najbliższego czwartku, gdyż bawiący w Warszawie agencji Skotland Yardu mają przywieść ze sobą więcej materjału dowodowego. Oskarżeni znajdują się obecnie w więzieniu, gdyż **kaucja zaofiarowana przez aresztowanych została przez sędziego śledczego odrzucona.**

Władze śledcze zwróciły uwagę na tych trzech osobników w momencie, gdy usiłowali przejechać do Londynu z kufrem pełnym sfałszowanych papierów wartościowych.

Policja była uprzedzona o przyjeździe oszustów. Skotland Yard polecił władzom celnym w porcie Harvich, aby przy wjeździe nie czyniono trudności oszustom i nie aresztowano ich, lecz swobodnie puszczono do Londynu.

Po przybyciu do Londynu oszustów roztoczono nad nimi ścisły nadzór policyjny. Zaznaczyć należy, że cała banda fałszerzy była ścigana od dłuższego czsu.

Co zawiera „Dziennik Ustaw"?

WARSZAWA, 9. 4. (Tel. wł. G.) Dzisiaj ukazał się kolejny numer „Dziennika Ustaw" zawierający cały szereg ustaw uchwalonych przez Sejm i Senat w ciągu sesji ubiegłej

Najważniejszą z nich jest ustawa o ułatwieniu spłaty zaległych składek i opłat na rzecz instytucyj społecznych.

Ponadto ogłoszono parę rozporządzeń Rady Ministrów oraz poszczególnych ministrów. Wśród nich znajduje się rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych zawierające regulamin wyborczy do rad miejskich na terenie b. zaboru rosyjskiego. Regulamin ściśle podobny jest do wydanych już na postawie nowej ustawy samorządowej innych regulaminów wyborczych.

O powoływanie ekspertów

Komisje szacunkowe przy Urzędach skarbowych przystąpiły już do wymiaru podatku obrotowego za rok 1933. Władze skarbowe korzystały do tychczas w niedostatecznym stopniu ze współpracy organizacji branżowych w zakresie wymiaru podatków, co prowadziło do nakładania na poszczególne firmy ciężarów, nie odpowiadających istotnemu stanowi rzeczy —

Stowarzyszenie przemysłowców i kupców drzewnych zwróciło się do władz skarbowych z prośbą o powoływanie fachowych rzeczoznawców przy ustalaniu obrotu dla firm drzewnych za rok 1933.

Nowy szef lotnictwa cyw.

WARSZAWA, 9. 4. (Tel. wł. G.) Podpłk. obserwator Czesław Filipowicz został zwolniony ze stanowiska dyrektora Departamentu Lotnictwa Cywilnego w Ministerstwie Komunikacji. Na miejsce jego powołano maj. Tomasza **Turbiaka** z Wydziału Zaopatrzeń Aeronautyki, który w swoim czasie był dyrektorem Polskich Linji Lotniczych.

Podpłk. Filipowicz przechodzi na stanowisko dowództwa szkoły lotniczej w Bydgoszczy. Był on uczestnikiem nieszczęśliwego lotu polskiego z Warszawy na Syberję, podczas którego zginął śp. kpt. Lewoniewski.

NIE CHYCI

Mam przed sobą odezwę „Partji narodowych socjalistów". Podobno jest to już trzecia taka ulotka, rozrzucona we Lwowie. Ma je przywozić jakiś mąż w strasztiwej wiśniowej koszuli i ze straszliwą błyskawicą na rękawie.

Odezwę pisał jakiś majster. W naszych czasach sztuka żonglowania hasłami, mieszania ziarna z plewą i dochodzenia z prawdziwych przesłanek do fałszywych wniosków stoi bardzo wysoko. Byli tacy, którzy założyli formalną szkołę tej sympatycznej umiejętności — i ta gałąź szkolnictwa okryła się bujną zielenią i kwieciem. W autorze odezwy można z łatwością poznać wychowanka dobrze nam znanej akademji. To majster nielada.

Umieścił na swem arcydziele parę nagłówków, między innemi efektowne wyliczenie, przeciw czemu i o co idą do walki „narodowi socjaliści" — przeciw kapitalizmowi, marksizmowi i żydowstwu, o dobrobyt pracujących, sprawiedliwość społeczną, o potęgę Narodu i Państwa Polskiego... A nad tem wszystkiem widnieje tradycyjne socjalistyczne wezwanie, lekko zreformowane — proletarjusze polscy, łączcie się!

Autor odezwy dobrze skombinował wabiki, mogące działać pociągająco na dwie strony. Coś dla socjalistów i coś dla narodowców. Pierwszych nie zrazi atak na marksizm, bo powiedzą sobie, że to idzie o komunizm, a przecież równocześnie mają też dla siebie okrzyk: przeciw kapitalizmowi Drugich ma zjednać wypowiedzenie wojny żydowstwu i potęga narodu jako cel dążeń. Idzie przecież o to, aby pod nowy sztandar ściągnąć jak najwięcej ludzi z lewej i prawej strony — z PPS. i z obozu narodowego. Dokąd mają iść pod tym sztandarem, łatwo się domyślić.

Punktem wyjścia są zawarte niedawno pakty o nieagresji. Mamy przed sobą dziesięć lat pokoju, ale wrogowie gotują się do rozprawy z nami. Grozi nam albo miecz niemiecki (zgoda), albo sowiecki podbój ekonomiczny (to już mniej prawdopodobne). A więc musimy przez tych lat dziesięć przygotować się do oporu. Jaki na to sposób? Przemieńmy się w „państwo społeczne", oparte na pracy, sprawiedliwości i moralności chrześcijańskiej.

A więc trzeba „powołać masy ludowe do naczelnego udziału w rządach państwa" (dawniej nazywało się to „rząd robotniczo - włościański"), zlikwidować „zwalczające się zaciekle obozy" (oho! walka z partyjnictwem — późno, bracie, puszczasz farbę, ale puszczasz), „unieszkodliwić reakcyjne i warcholskie szajki piratów politycznych" (ale kto to taki?), unicestwić separatystyczne dążności mniejszości. Ale przedewszystkiem trzeba... upaństwowić wszystko.

Wielki przemysł musi być „przejęty przez cały naród", upaństwowione mają być kopalnie węgla, nafty, huty i cukrownie, przejęte na rzecz państwa lasy, upaństwowiony handel zbożem i handel zagraniczny. Jedynie dla chłopów czynią ci „narodowi socjaliści" wyjątek. Po wywłaszczeniu obszarników ziemia przejść ma w ręce współdzielni chłopskich... Zdaje się, że przykład pochodzi ze wschodu (kołchozy). Lecz autorowi robi się żal i dodaje postulat „utworzenia wielkich państwowych farm rolnych".

Jednem słowem treścią programu jest etatyzm — jeszcze go za mało. Trzeba pójść dalej, trzeba dokonać tego, czego dokonał nasz wschodni sąsiad. Na początku był okrzyk „Do walki z marksizmem!", w środku moralność chrześcijańska, a na końcu czysty marksizm z wszechogarniającem państwem i likwidacją własności prywatnej.

To jedno w odezwie jest szczere. Reszta to sprzeczne hasła, powysuwane tu i tam dla znęcenia ich zwolenników. Bo odezwa nie jest obliczona na ludzi, umiejących czytać uważnie i oceniać całą budowę logiczną podobnych enuncjacyj. Wystarczy, jeżeli trafią na parę zdań, budzących sympatyczny oddźwięk. Zahipnotyzowani niemi pozwolą sobie narzucić konkluzję i pójdą ku wymyślonemu dla nich rajowi.

Otóż trzeba spryciarzowi, który odezwę koncypował powiedzieć, że „tak dobrze niema". Naprzód ludzie nie tacy naiwni, jak sobie polityczni kombinatorzy wyobrażają. Niejeden inteligent u nas udaje, że się dał zbujać — udaje, kiedy na tem zyskuje lub boi się stracić, gdyby inaczej zareagował. Ale klasy pracujące fizycznie, wiejskie i miejskie, z wyjątkiem jednostek cichych i będących na sprzedaż, mają bardzo dobry sprawdzian haseł i programów. Na lep frazesów już nie idą. W ciągu 15 lat niepodległości niejedno już słyszały i widziały. Żądają realnego ustosunkowania się do pewnych zjawisk życia i pewnych ludzi. A tę kwestję odezwa „narodowych socjalistów" zręcznie pomija. Otóż możecie sobie, ile chcecie, psioczyć na „organizacje zależne od obcych agentur", na „piratów politycznych", na „obozy pozbawione idei i programów". Póki, aniołeczki, nie powiecie wyraźnie, o kogo idzie, i to nie zgodzi się z wyobrażeniem, jakie chłop, robotnik, rzemieślnik, drobny kupiec mają o dzisiejszych stosunkach, na nic cały spryt i zręczność. Nie chycł.

W. T.

DR. ZBIGNIEW PAZDRO

WYBORY MIEJSKIE

(Przepisy i wskazówki)

8. LISTY KANDYDATÓW

Między 26 a 30 dniem od zarządzenia wyborów (w miastach poniżej 15.000 mieszkańców między 16 a 20 dniem) należy zgłosić w głównej Komisji wyborczej listy kandydatów na radnych.

Na każdy okręg wyborczy należy zgłaszać osobne listy. Nie wolno zgłaszać tej samej listy **w kilku** okręgach wyborczych, **lecz tylko w jednym. Liczba kandydatów** na liście nie może przekraczać **trzykrotnej** ilości mandatów przypadającej na dany okręg. Wolno oczywiście zgłosić mniej kandydatów.

Czy wolno oznaczać listy kandydackie nagłówkiem (hasłem) wskazującym na grupę wyborczą, od której lista pochodzi np. lista katolicka albo lista komitetu reformy gospodarki miejskiej albo lista stronnictwa P. P. S. itp.? Nie ma pod tym względem żadnych przepisów. Przyjąć należy, że jest to dozwolonem, skoro nie zostało zabronionem. Hasło takie jednak nie ma oficjalnego znaczenia. Prawnem oznaczeniem listy jest jedynie numer, który otrzyma od gł. Komisji wyborczej.

Każda lista kandydatów musi zawierać: 1) wskazanie numeru okręgu wyborczego, 2) wymienienie nazwiska, imienia, wieku i dokładnego adresu każdego kandydata, 3) oznaczenie kandydatów kolejnemi numerami.

Do listy należy dołączyć oświadczenie każdego kandydata, podpisane przez niego **własnoręcznie.**

Oświadczenie musi zawierać treść przepisaną regulaminem wyborczym. Podajemy jego wzór:

OŚWIADCZENIE

Podpisany oświadcza że zgadza się na zgłoszenie swojej kandydatury na radnego na liście „Komitetu reformy gospodarki miejskiej" w VI. okręgu wyborczym m. Lwowa.

Posiadam ustawowe wymogi prawa wybieralności na radnego.

Zapoznałem się z treścią art. 6, 8 i 9 ustawy samorządowej z 23 marca 1933 roku.

We Lwowie, dnia..... NN.

(Uwaga: wymienione artykuły ustawy dotyczą następujących kwestyj: art. 6. zawiera postanowienia o obowiązku przyjęcia mandatu i o skutkach nieprzyjęcia go. Art. 8 zawiera przepis o utracie mandatu w razie opuszczenia bez usprawiedliwionych powodów trzech kolejnych posiedzeń rady. Art. 9 mówi o stosunkach prawnych między radnym a gminą, z których dla niego wynikają korzyści, a dla gminy obowiązki. Odnośne przepisy zostały już bliżej omówione powyżej w rozdziale 3).

Brak oświadczenia powoduje **wykreślenie kandydata** z listy. Tak samo brak **własnoręcznego** podpisu.

Kandydować wolno tylko z **jednej** listy i tylko **w jednym** okręgu. Jeżeli kandydata zgłoszono na kilku listach, uznaje się go za prawidłowo zgłoszonego na tej liście, do której dołączono jego oświadczenie z datą **najpóźniejszą**, zaś z innych list wykreśla się jego nazwisko. Jeżeli na oświadczeniach znajdują się te same daty, wykreśla się kandydata ze wszystkich list. — A jeżeli oświadczenia są bez daty? Regulamin tej wątpliwości nie rozstrzyga. Mojem zdaniem, przewodniczący powinien wezwać kandydata celem złożenia oświadczenia, z której listy kandyduje.

Ważność zgłoszonej listy zależy od tego, aby była podpisaną przez grupę wyborców **tego samego** okręgu. Liczebność tej grupy regulamin określa jako 1/50 część wyborców danego okręgu. Innemi słowy listę musi podpisać najmniej 2 procent wyborców z tem, że w każdym wypadku wystarcza 300 podpisów. Znaczy to, że w okręgu liczącym **więcej** niż 15.000 wyborców wystarcza 300 podpisów, chociaż według powyższe zasady 2% miałoby być ich więcej niż 300. Wiemy już, że listy wyborców ulegają zmianie wskutek reklamacyj. Otóż decydującym jest stan listy **pierwotnej** tj. stan w dniu wyłożenia listy i od tego stanu oblicza się wspomniane 2%. Późniejsze jej zmiany są obojętne. Zresztą dla usunięcia wątpliwości Komisja wyborcza informuje plakatami, jaka liczba wyborców wymaganą jest w każdym okręgu dla zgłoszenia listy i to jest miarodajnem.

Wyborca musi podpisać listę **własnoręcznie** i podać adres swego mieszkania. Oczywiście „wyborcą" jest tylko osoba wpisana do listy wyborców i tylko w danym okręgu. Śmierć podpisującego lub późniejsza utrata przezeń praw głosowania nie ma znaczenia, a więc podpis uważa się za ważny, byle nazwisko znajdowało się w pierwotnej liście. Wyborca ma prawo **cofnąć** swój podpis, o ile to uczyni najdalej do 30 dnia (w miastach poniżej 15.000 mieszk. do 20 dnia) od zarządzenia wyborów. Późniejsze cofnięcie nie ma znaczenia.

Komisja wyborcza bada bardzo skrupulatnie podpisy na listach kandydatów Komitety wyborcze powinny z ostrożności postarać się o podpisy z pewną **nadwyżką** ponad konieczne minimum. Gdy bowiem wskutek unieważnienia niektórych podpisów lub ich cofnięcia przez wyborców, ilość podpisów spadnie poniżej ustawowego minimum, cała lista narażoną jest na unieważnienie.

Komisje wyborcze kwestjonowały podpisy zbierane na czystych arkuszach papieru, które potem Komitet, zgłaszający listę, łączył w jedną całość, gdyż wysnuwano stąd wniosek, iż wyborca nie wiedział, jaką listę podpisuje. Stąd wypływa praktyczna wskazówka, że przy zbieraniu podpisów na osobnych arkuszach, należy na **każdym** arkuszu umieścić u góry nazwę (hasło) listy i wymienić wszystkich jej kandydatów.

Zdarzają się podpisy nieczytelne lub trudno czytelne. Aby uniknąć unieważnienia takich podpisów, wskazanem jest obok własnoręcznego podpisu wyborcy podać brzmienie nazwiska napisane czytelnie inną ręką (np. w nawiasie).

Każda lista kandydatów ma **pełnomocnika** (i jego zastępcę), który porozumiewa się imieniem grupy zgłaszającej listę z Komisją wyborczą. Najlepiej przy zgłoszeniu listy podać wyraźnie nazwisko i adres **pełnomocnika i jego zastępcy**. Jeżeli tego nie uczyniono, za pełnomocnika uważanym będzie wyborca podpisany na **pierwszem** miejscu, zaś za jego zastępcę, wyborca podpisany na **drugiem** miejscu.

Na żądanie pełnomocnika, przewodniczący głównej Komisji wydaje pisemne poświadczenie jako dowód zgłoszenia listy i oświadczeń kandydatów. Należy z tego uprawnienia korzystać (§ 18 regulaminu).

Przewodniczący głównej Komisji bada zgłoszone listy, czy odpowiadają prawnym wymogom. O dostrzeżonych brakach i wadach zawiadamia pełnomocnika listy najpóźniej 33 (23) dnia od zarządzenia wyborów, a pełnomocnik listy winien usunąć wady i braki bezzwłocznie, a najpóźniej 34 (24) dnia. Jeżeli to się nie stanie ulegnie unieważnieniu albo cała lista albo poszczególne kandydatury. Przeciw takiej decyzji nie ma odwołania.

Zdarzyć się łatwo może, **że pełnomocnik** będzie miał bardzo krótki czas (np. tylko jeden dzień) dla usunięcia wskazanych braków. Komitet wyborczy powinien dołożyć wszelkich starań, ażeby lista kandydatów jak najściślej dostosowaną była do przepisów formalnych, gdyż potem może zabraknąć czasu dla poprawienia poczynionych błędów.

Ostatecznie ustalone listy nie mogą być już potem zmienione. Mogą jednak być wycofane, lecz tylko dopóki nie zostały plakatami ogłoszone, co następuje na 4 dni przed dniem głosowania.

Każda ważnie zgłoszona lista otrzymuje **numer** porządkowy w kolejności zgłoszenia, dla każdego okręgu wyborczego oddzielnie. Ten numer jest oficjalnem oznaczeniem listy.

W regulaminie wyborczym dla Województw zachodnich (Poznańskiego i Pomorskiego) znajduje się przepis, że na wniosek Komitetu wyborczego względnie stronnictwa, jego listy w **każdym** okręgu otrzymują **tensam** numer. Więc np. listy stronnictwa P. P. S. otrzymują we wszystkich okręgach, gdzie je zgłoszono, ten sam numer np. 4. Ułatwia to ogromnie orjentację wyborców i ułatwia agitację wyborczą.

Niestety w regulaminie wyborczym dla Województw południowych przepis ten został **opuszczonym.** Przyczyna tego jest zupełnie niezrozumiała, o ile ktoś nie będzie twierdził, że uczyniono to rozmyślnie, aby utrudnić wyborcom orjentację. Ale dlaczego akurat nie w województwach południowych? Wychodząc z założenia, że prawodawca stoi zawsze na stanowisku **bezstronnem**, należy przyjąć, iż nastąpiło tu kodyfikacyjne przeoczenie.

Naprawić to może praktyka, gdyż nie ma przepisu **zabraniającego** postąpić tak samo jak w tamtych Województwach. Pisze o tem trafnie docent krakowski Dr. Laugrod w artykule umieszczonym w „Samorządzie miejskim" (nr. 5 z r. 1934) następująco: „Rozbieżność między

(Dalszy ciąg na str. 3)

(Dalszy ciąg ze str. 2-giej)

§ 17 regulaminu wyborczego dla województw zachodnich a tymże przepisem dla województw południowych bywała jednak rozstrzygana w praktyce tak, że w danem mieście we wszystkich okręgach dane listy otrzymywały ten sam numer porządkowy, byle zgłoszone były ważnie i na czasie. W praktyce zatem tryb numeracji list nie odegrał roli w technice wyborczej na czyjąkolwiek niekorzyść".

Miejmy nadzieję, że w innych miastach właściwe władze zajmą stanowisko równie bezstronne.

C. d. n.

Niezwykła operacja mózgu

Prasa szwedzka donosi o niezwykłej operacji mózgu, która została dokonana w jednej z klinik stockholmskich i trwała 8 godzin. Podczas operacji chorego poddawano jednej transfuzji krwi przeciętnie na godzinę, wlewając ogółem 4 litry krwi. Znakomity chirurg, dr. Herbert Oliverona, który dokonał operacji, stwierdził, iż chodziło o niezwykle skomplikowany wypadek narośli na mózgu, co spowodowało długotrwałość zabiegu operacyjnego.

—o—

Pierwszy Polak członkiem wyprawy naukowej do Grenlandje

WARSZAWA, 8. 4. (PAT) Dr. Aleksander Kosiba, geograf (b. uczeń prof. Romera z Instytutu Geograficznego U. J. K. we Lwowie), bierze udział jako pierwszy Polak w wyprawie na Grenlandję z ekspedycją duńską, która ma głównie na celu pomiary geodezyjne i kartograficzne.

Pozwolenie na wyjazd dr. Kosiby na Grenlandję jest rezultatem dłuższych starań, ponieważ, jak wiadomo, rząd duński wpuszcza do Grenlandji nawet swych własnych obywateli tylko za specjalnemi pozwoleniami dla ściśle określonych celów. a to w celu ochrony eskimoskiej ludności tubylczej, w tej jedynej już dzisiaj kolonji duńskiej przed mniej dodatniemi stronami cywilizacji białych.

Wyjazd ekspedycji ustalony został na koniec kwietnia z zatoki Disko. Dr. Kosiba prócz pomiarów będzie czynił obserwacje nad mechaniką, strukturą i morfologją glacjalną, w którym to zakresie czynił już liczne spostrzeżenia w poprzednich podróżach po Norwegji, Szwecji i Finlandji. Obecnie dr. Kosiba czyni wraz z uczestnikami duńskimi szczegółowe przygotowania do ekspedycji.

Możliwość rychłego zawarcia konwencji rozbrojeniowej

PARYŻ, 8. 4. (PAT) Prasa wyraża zadowolenie z rozmowy, jaką odbył min. Barthou z Hendersonem i uważa, że wysunięcie projektu podjęcia prac konferencji rozbrojeniowej w najbliższej przyszłości pozwala wierzyć, iż rozmowy francusko - angielskie umożliwią wkrótce podpisanie konwencji rozbrojeniowej. Matin sądzi, że rozwiązanie kwestji zbrojeń europejskich odbywać się będzie dwiema drogami: 1-sze, to procedura genewska, bez której żaden układ nie może być zawarty, druga to kontynuowanie wymiany poglądów francusko - angielskich.

Celem wysondowania w drodze dyplomatycznej terenu między Paryżem a Londynem, co potrwa około 6 tygodni, komisja główna zbierze się około 23 maja br. i zbada istotne możliwości zawarcia układu.

—o—

Memorjał stronnictw polskich w Czechosłowacji

MORAWSKA OSTRAWA 8 .4. (PAT) Wczoraj stronnictwa polskia w Czechosłowacji uchwaliły memorjał o położeniu ludności polskiej.

Memorjał stwierdza na wstępie, że nie można porównywać położenia Czechów na Wołyniu z położeniem Polaków na Śląskn czeskim. Na Wołynin mieszka 26.000 Czechów natomiast w Czechosłowacji wedłng spisu czeskiego żyje 78 tys. tnbylczej ludności polskiej oraz 34 tys. emigrantów polskich.

Memorjał godzi się na przeprowadzenie porównania położenia Czechów na Wołynin z sytuacją Polaków w Zagłębiu Ostrawsklem. Z porównania tego widać iak Polacy są krzywdzeni we wszystkich dziedzinach życia Podczas gdy Czesi na Wołynin posiadają 20 szkół publicznych czesko-polskich i 11 prywatnych czeskich, to emigracja polska w Zagł. Ostrawskiem straciła z 11 szkół istniejących jeszcze od czasów anstrjackich 4 szkoły, czyli że posiada obecnie tylko 7. Liczba dzieci uczęszczających do szkół spadła z 2.818 do 425, podczas gdy na Wołyniu do szkół chodzi 3.268 dzieci czeskich. Na Śląskn czesl od chwili powstania państwa czeski uległo likwidacji 11 szkół polskich, lic zaś dzieci szkolnych spadła z 21.995 w 1916 do 12.556 obecnie. Liczba dzieci czeskich oraz szkół wzrosła w tym samym okresie niepomiernie.

Polskia szkoły istnieją tylko dzięki fundnszom zbieranym przez Macierz szkolną.

Podobne stosunki panują również w dziedzinie kościelnej. Z 18 istniejących probostw pozostało obecnie tylko 11, podczas gdy liczba czeskich wrosła z 6 na 15. Polacy nie mają również dostępu do urzędów, notarjatów i do ziemi, parcelowanej.

Wobec tego stanu rzeczy ludność polska domaga się zaprzestania akcji czechizacji i przyznania jej równouprawnienia zagwarantowanego przez konstytucję, n. stawy i układ gwarancyjny polsko-czeski Memorjał podpisali w imieniu wszystkich stronnictw polskich dr. Buzek, Chobot i b. poseł Wolf.

Stały wzrost budżetu wojskowego Niemiec

MOSKWA, 8. 4. (PAT) Izwiestja nawiązując do wywiadu kanclerza Hitlera, udzielonego Associated Press w sprawie rozbrojenia ostro krytykuje zbrojenia niemieckie wskazując na stały wzrost niemieckiego budżetu wojskowego, ukryty tego w budżetach różnych resortów. Budżet Reichswehry zwiększony został z 671 milj. do 894 milj. ministerstwa lotnictwa z 78 milj. na 208 milj. Na oddziały szturmowe przeznaczono 250 milj. mk. Te oficjalne podane liczby w stabym tylko stopniu odźwierciedlają stan faktyczny. Niemiecki przemysł samochodowy pracuje pod znakiem motoryzacji armji, i w tym też celu budowane są liczne szosy.

—o—

Żołnierski hołd szczątkom króla

BRUKSELA, 8. 4. (PAT) Dziś odbyła się tu wielka defilada byłych żołnierzy zmarłego króla Alberta. którzy pod jego dowództwem brali udział w wojnie światowej. Przed mauzoleum królewskiem defilowało kilkanaście tysięcy b. żołnierzy, inwalidów oraz setki sztandarów pułkowych. Na stopniach krypty stanął syn zmarłego tragicznie króla, król Leopold III.

Wycieczka niemiecka w Krakowie

KRAKÓW, 8. 4. (PAT) Z inicjatywy krakowskiej dyrekcji kolei przybyła dziś do Krakowa pierwsza wielka wycieczka z niemieckiego Górnego Śląska, w liczbie 1000 osób.

Po serdecznem powitaniu uczestników wycieczki na dworcu, przybranym flagami polskiemi i niemieckiemi, oraz po przemówieniach wiceprezydenta miasta Krakowa Skoczylasa i odpowiedzi wiceprezydentów miast Zabrza i Bytomia wycieczka zwiedziła zabytki krakowskie, saliny w Wieliczce, poczem wieczorem była obecna na przedstawieniu w teatrze.

O godz. 23.35 goście odjechali do Bytomia, pełni wrażeń ze swej pierwszej wycieczki do Polski.

Ś. p. Władysław Skoczylas

WARSZAWA, 8. 4. (PAT) Dziś wieczorem, po kilkunasto dniowej chorobie zmarł tu w wieku 51 lat prof. Władysław Skoczylas, b. dyrektor departamentu sztuki w Min. oświaty, znakomity grafik i malarz, świetny pedagog, oraz jeden z najczynniejszych organizatorów życia artystycznego w Polsce. Śp. Skoczylas chorował na leukemję, do której dołączyła się ciężka choroba serca. Zastosowana przed dwoma dniami transfuzja krwi nie dała niestety żadnych rezultatów.

Mecz bokserski Europa — Ameryka.

Międzynarodowy Związek Bokserski w Europie, który otrzymał od Amerykańskiego Zw. Bokserskiego zaproszenie na rozegranie meczu Ameryka — Europa odniósł się do tej propozycji przychylnie i zamierza potraktować bokserskie mistrzostwa Europy, które odbędą się w Budapeszcie w dniach 11—15 bm., jako eliminacje, służace do wyznaczenia reprezentacyjnego teamu Europy. Amerykanie pragnęliby widzieć w składzie reprezentacyjnym Europy samych mistrzów europejskich Team Europy startować ma w maju w New Jorku, Chicago, Bostonie i Kansas City.

—o—

Telegramy

LONDYN Polsko-brytyjskie rokowania węglowe, które miały się rozpocząć dnia 11 bm. ulegną krótkiej zwłoce i rozpoczną się o tydzień później. Przesunięcie daty nastąpiło na życzenie strony polskiej.

PARYŻ. Na wczorajszym kongresie federacij radykałów okr. Orange przemawiał b. premjer Daladier, który przedstawił przebieg wypadków lutowych w Paryżu. Według mówcy rozruchy były dziełem kilku połączonych w tych dniach organizacyj faszystowskich, które usiłowały w wypadku udania się rewolucji proklamować rządy dyktatorskie.

PARYŻ. Prasa prorządowa ostrzega urzędników państwowych przed rozpoczęciem najkrótszego choćby strajku protestacyjnego przeciwko zarządzeniom oszczędnościowym rządu, stwierdzając, że rząd nie dopuści do żadnej przerwy w pracy, a wszyscy, którzy przyłączą się do 60 minutowego strajku staną przed komisją dyscyplinarną.

BERLIN Sąd nadzwyczajny skazał na śmierć 62 letniego emeryta Renna z Zerndorf za zamordowanie członka szturmówki.

WIEDEŃ. Prasa donosi że min. Titulescu w Genewie omawiać będzie z Litwinowem kwestję Bessarabji oraz uznania Sowietów przez Rumunję.

BUKARESZT. Minister Titulescu wyjechał dziś do Genewy, skąd uda się następnie do Paryża, gdzie zabawi przez 17 i 18 bm.

KURJER SPORTOWY

Na boiskach piłkarskich

WISŁA — WARSZAWIANKA 4:1 (2:1)

WARSZAWA 8. 4. Zwycięstwo Wisły zupełnie zasłużone. Miała ona techniczną i taktyczną przewagę. Bramki dla Wisły zdobyli: Reyman 2, Obtułowicz i Artur po jednej, dla Warszawianki Prosator. Widzów ok. 3.00 dzów 2 tys.

ŁKS. — STRZELEC 2:1 (1:0)

ŁÓDŹ 8. 4. Goście okazali się zespołem zupełnie wyrównanym dobrym we wszystkich punktach, to też całkowicie dorównywali Łodzianom. Pierwszą bramkę dla ŁKS. zdobył na kilka minut przed przerwą Filgder, w 3 min. po przerwie Sowiak zdobył drugą bramkę. Bramkę honorową zdobył z karnego Gwoździński I. Widzów 2 tys.

POLONIA — WARTA 2: 2: (2:1)

POZNAŃ 8. 4. Gra nieciekawa na niskim poziomie, chwilami b. chaotyczna. Obydwie bramki dla Polonji zdobył Ałaszewski, dla Warty Nowacki i Przykucki. Widzów ok. 3 tys.

RUCH — CRACOVIA 3:0 (0:0)

KRAKÓW 8. 4. Graa b. ładna na wysokim poziomie. Ruch miał znaczną przewagę, której nie umiał jednak wyzyskać. Po pauzie atakuje Cracovia. Bramka strzelona w zamieszaniu deprymuje jednak zespół gospodarzy i Ruch uzyskuje przez Peterka i Gemzę dwie dalsze bramki. Widzów ok. 5.000.

Kusociński zwycięża

Na warszawskim torze wyścigowym odbył się bieg na przełaj o nagrodę redakcji Wieczoru Warszawskiego. Startowało 236 zaw. trasa około 4.5 km.

Bieg wygrał po zaciętej walce Kusociński w czasie 13.24.8, 2) Duplicki (AZS) 13.24.10, 3) Adamczyk (Orzeł) 13.31.2. Drużynowo wygrała Warszawianka 653 p., 2) Orzeł 296, 3) AZS 205, 4) Legia 1721

Sawaryn mistrzem okręgu lwowskiego

W dniu wczorajszym odbył się bieg na przełaj o mistrzostwo okręgu lwowskiego. Trasa około 4.5 km. b. źle wyznaczona. Mistrzem został Sawaryn (P), 2) Macedoński (SM), 3) Bober (P). Bieg pań nie odbył się.

Przykry incydent w Budapeszcie

BUDAPESZT 8. 4. Dziś zakończyły się międzynarodowe zawody szermiercze. Z Polaków w walkach eliminacyjnych odpadli kpt. Nycz i Segda. Reszta weszła do półfinału gdzie Snski wygrał trzy spotkania, przegrał 2, Dobrowolski i Friedrich mieli po dwa zwycięstwa i trzy porażki.

Do finału wszedł jedynie kpt Suski, który po rozgrywce w finale pokonał Węgra Erdely'ego. W finale zajął Suski 9-te miejsce. Zwycięzcą turnieju został Gerevish.

W czasie zawodów wydarzył się przykry incydent, który omal nie spowodował wycofania się drużyny polskiej z walki. Mianowicie jeden z zawodników węgierskich, Rajcsany, w półfinale specjalnie poddawał się pokonanemu przez Suskiego Erdalyemu celem uniemożliwienia Suskiemu wejścia do finału. Zwycięstwo bowiem Erdalyego pozwoliłoby mu wejść do finału zamiast Suskiego.

Na skutek sprzeciwu kierownika drużyny polskiej, sędzia węgierski zdyskwalifikował Rajcsany za niesportowe zachowanie się. Węgier odwołał się jednakże do jury, które nakazało powtórzyć starcie. Tu jednak zaprotestował kierownik drużyny polskiej zagroził wycofaniem się drużyny z zawodów.

Po naradzie jury zgodziło się na dyskwalifikację Rajcsany'ego. Ta decyzja została powitana burzą oklasków przez publiczność.

—o—

Tenis amerykański przed pucharem Davisa. Amerykański Zw. Tenisowy wyznaczył narazie do reprezentacyjnej drużyny, która bronić będzie barw Stanów Zjednoczonych w tegorocznych walkach o puhar Davisa nast. graczy: Stoeffen. Shields. Wood, i Lott. Pod uwagę brani są pozatem: Allison, Barker, i van Ryn. Kierownictwo nad treningiem reprezentacyjnego zespołu objęli słynni zawodowcy: Tilden i Vines.

(Dalszy ciąg na str. 6)

Urywki z dnia

Zaglądanie w cudze garnki

Sanacyjno-konserwatywny „Czas“ dostrzegł ostatnio jakieś „sprzeczności w endecji“ i mocno się z tego swego spostrzeżenia ucieszył.

Radość tę jednak nieco zamącił senator B. Koskowski, który na łamach „Kurjera Warszawskiego“ stwierdził, że

„byt opozycji, jej rozwój, perspektywy jej przyszłości — wszystko to stanowi zagadnienie pełne wagi dla kraju dla narodu. Bądź co bądź jednak, myśląc o tem myślimy raczej pro futuro. Tymczasem istnieje teraźniejszość W tej teraźniejszości zaś rolę rozstrzygającą gra kierunek polityczny, którego „Czas“ jest jednym z wyrazicieli i orędowników. Dlaczego nie mielibyśmy się dowiedzieć **przedewszystkiem,** co „Czas“ myśli o niepisanej różnolitości części składowych BB, poza ogólnikiem iż jest to „koalicja różnych elementów“?

Że jest koalicja, to wiemy oddawna. Ale na czem ona polega? W czem tkwi sekret zgodności w gustach i czynach, dajmy na to, pp. Janusza Radziwiłła i Sanojcy?

Bardzo przepraszamy autora filippiki Czasowej za ponowne zestawienie tych nazwisk, które, jak mówi, już go nudzi. Ale jakże można wyrzec się wymownego symbolu? Nikt z nas nie wątpi, że w sprawie upodobań kulinarnych i sportowych, wytworności towarzyskiej i znajomości krajów, oraz języków obcych między ks. Radziwiłłem a p. Sanojcą zachodzą różnice“.

Autor wszakże nie to miał na myśli wywołując powyższe nazwiska; chodzi o politykę

„W polityce zaś wymienieni mężowie stanu są wzorem gotowości poświęcania wszelkich swych idei i uczuć indywidualnych na rzecz innych, wskazanych im z góry. Ludzi nienależycie wtajemniczonych solidarność taka u‘erza i dziwi. Trzebaby im jej motywy bliżej wyjaśnić. „Czas“ zasłużyłby się rzeczy publicznej, gdyby, zamiast martwić się sprzecznościami w obozie sobie bardzo obcym, wyłożył ogółowi, jak na dłoni, **na czem polega koalicja np. Legjonu Młodych z konserwatystami, p. Moraczewskiego z Lewjatanem, Straży Przedniej z sanacyjnymi katolikami** i tak dalej i tak dalej. Jest to przecież problemat bardzo istotny. Rząd potrzebuje poparcia społecznego. BB dostarcza mu go w miarę swych sił i determinacji. **Lecz gdzież jest kit ideowy, który spaja tam krańce społeczne, polityczne, religijne, który łączy ogień z wodą?“**

Po tem wyjaśnieniu pozostałoby jeszcze samo zagadnienie wewnętrzne „Czasu“; nie jego funduszów, oczywiście, ani abonentów, lecz jego fizjonomji politycznej:

„Od maja roku 1926 do kwietnia roku 1934 co za przemiany zaszły w tem piśmie rzekomo konserwatywnem! Ludzie naiwni, do jakich się chętnie zaliczamy w tej dobie cynicznej, poprostu nie wierzą swym oczom, żeby w ciągu ośmiu lat można było dokonać tak potężnych transmutacji, a ciągle pod tem samem hasłem naczelnem. Znakomity pisarz powiedział: il est difficile de changer de dieux! Co za nieznajomość elastyczności duszy ludzkiej! **Czy to idzie o konstytucję, czy o ekonomję krajową, czy o etatyzm, czy o etykę wyborczą czy o samorząd, czy o wychowanie, pogląd „Czasn“ trwa dopóty dopóki nie nadejdzie odpowiednia wskazówka z góry.** Roczniki tego dziennika będą służyły kiedyś za przykład — nie chcemy powiedzieć: moralności politycznej, lecz **gimnastyki ideowej,** uprawianej np. wbrew interesom własnej klasy. Z niemałem też zdumieniem stwierdzi późniejszy badacz dzisiejszych czasów fakt, że pisarz, zwący się konserwatwnym, mógł w roku Pańskim 1934 pisać ironicznie o czyjejś wierności wobec zasad politycznych i o czyjejś wytrwałej obronie podstaw ładu społecznego. Nawet na Kleparzu nikt nie weźmie na serjo oświadczeń „Czasu“ o jego „odrębności“ stanowiska politycznego. Nigdy Gleichschaltung nie posunęła się dobrowolnie tak głęboko, jak w tym drobnym, lecz charakterystycznie przedstawicielskim obozie. Czasem bawią się tam ludzie, jak dzieci, mniemające, że rodzice są jeszcze daleko. Ale niechże zagrzmi głos ojca!

Emmanuel Avène mawiał: „Oprzyjmy się mocno na zasadach; koniec końców one ustąpią“.

W oczach wielu polityków polskich niema mądrzejszej maksymy od powyżej zacytowanej. To też

„Jeden z tzw. konserwatystów głosi, że panta rei, wszystko płynie. Drugi z nich poucza, że prawdziwy savoir-vivre polityczny polega na giętkości i oportunizmie. Trzeci radziłby chodzić od stołu do stołu i szukać najsmaczniejszych kęsków. Czwarty chwali głośno to, co potępia po cichu. Wartoby dalibóg, aby ten stan rzeczy wzięli pod rozwagę przedewszystkiem ci, którzy stanowią obóz pro-rządowy, a więc odpowiedzialny za teraźniejszość“.

Potem dopiero można zaglądać w cudze garnki!

Na dalekiej wyspie

Ciekawe rewelacje. -- Swiat na opak. -- Jak w operetce.

Badacz krain podzwrotnikowych G. Hervandes, który po powrocie z dłuższej podróży naukowej, bawi obecnie w Londynie, miał w tych dniach w tamtejszem Etnologicznem Towarzystwie ciekawy odczyt o swych przeżyciach podczos zwiedzania licznych niezbadanych jeszcze wysp, rozrzuconych u wybrzeży meksykańskich.

Mieszkańcy tych wysp potrafili dotąd niedopuścić inyazji nowoczesnej kultury do ich kraju i po dzień dzisiejszy żyją takim samym trybem życia, jak żyli ich przodkowie przed dwoma tysiącami lat. Rzadko zabłądził tam przedstawiciel północnej cywilizacji, o której ludność tubylcza nie ma najmniejszego pojęcia. Maszyny parowej lub samochodu nie oglądali na oczy, natomiast mieli już niekiedy sposobność obserwować samoloty, gdyż te stosunkowo często przelatują nad wyspami. Oczywiście są przekonani, że aeroplan, to ptak-olbrzym lub złośliwy demon. Ze zdobyczy „kultury technicznej znana im jest jedynie broń palna, w którą ludność jest obficie zaopatrzona.

Najciekawszych spostrzeżeń dokonał Hervandez na wyspie Tiburek. — Ta ostatnia jest zaludniona przez szczep indyjski Sera. Aczkolwiek mogłoby na niej znaleźć pomieszczenie sto tysięcy ludności, to jednak znajduje się tam niespełna cztery tysiące mieszkańców. Zatem większa część wyspy jest niezamieszkała.

Pod względem politycznym wyspiarze są zupełnie niezależni, gdyż wyspa Tiburek nie była nigdy zdobytą ani przez Hiszpanów ani przez Meksykańczyków. W ten sposób Indjanie szczepu Sera zdołali po dzień dzisiejszy zachować swoje prastare wierzenia i zwyczaje, nieskalane przez wpływy postronne. Podróżnikowi angielskiemu udało się przebywać na wyspie Tiburek przez cztery tygodnie, pomimo wyraźnej niechęci krajowców do obcych intruzów, co miał jedynie do zawdzięczenia swej znajomości języka indyjskiego. Podczas swego pobytu, Hervandez miał sposobność napatrzeć się na ciekawych rzeczy.

Oto kacykiem szczepu jest kobieta, licząca około sześćdziesięciu lat. Kobieta ta sprawuje rządy nad mieszkańcami wyspy, mając do pomocy przyboczną „radę stanu“, składającą się z dwóch niewiast w wieku ponad 50 lat. Ów konwent matron potrafił tak pokierować sprawami, że wszystkie prawa przysługują wyłącznie kobietom, podczas gdy mężczyźni odgrywają rolę helotów, lub zgoła niewolników Wszelką „czarną“ robotę, w tem przygotowywanie jadła, wykonywać muszą przedstawiciele „płci mocnej“, zaś zajęcia „duchowe“ (o ile o takich może być tutaj mowa) uprawiane są przez tamtejsze córy Ewy.

Władza wojskowa spoczywa w rękach komendanta rodzaju żeńskiego, stojącego na czele lejb-gwardji liczącej dwanaście pono bardzo „wojowniczo“ wyglądających białogłów. Poza tem istnieje siła zbrojna licząca około trzysta głów. Podoficerami i oficerami są wyłącznie kobiety — szeregowcami zaś — mężczyźni. Podobnie operetkowe stosunki panują też w małżeństwie: kobieta szczepu Sera może „dobierać“ sobie tylu mężów, ile dusza zapragnie i pozbywać się ich w sposób niezmiernie prosty, bez jakiejkolwiek procedury prawnej W spadkach mężczyźni nie biorą żadnego udziału, spadkobierczynią jest zawsze pierworodna córka, gdy reszta sióstr zadowolić się musi malutką cząstką matczynej schedy. — Chłopcy nic nie otrzymują i gdy podrosną muszą iść w służbę, jako — niewolnicy.

„Isabeau“ - Mascagni'ego z La Scali

Pietro Mascagni zawdzięcza swą ogromną sławą powszechnie znanej, wdzięcznej i miłej operze „Cawaleria Rusticana“. Zachęcony powodzeniem tej sztuki skomponował cały szereg dalszych oper m. in. Isabeau, wystawioną po raz pierwszy w r. 1911. Muzyka pełna subtelności i wyrazu oraz piękno melodyki przyczyniły się do spopularyzowania tej opery, szczególnie na terenie Italji. Grano ją na wszystkich wielkich scenach włoskich.

Znaczenie opery Mascagniego nie ogranicza się jednak tylko do samej ich strony muzycznej. „Rycerskość wieśniacza“ wraz z „Pajacami“ Leoncavalla zapoczątkowała nowy kierunek w muzyce operowej. Był to t. zw. „weryzm“. Protest przeciwko romantycznym, oderdanym od naturalizmu dziełom Wagnera. Weryzm wprowadził nagą prawdę życiową z całą jej brutalnością i bezpośredniością.

Do oper tego rodzaju zalicza się również „Isabeau“, mimo swego legendarnego podłoża: „Leggenda dramatica“, nazwał ją sam Mascagni. Tekst zaś do niej ułożył Luigi Illica.

Rzecz dzieje się w zamierzchłych czasach, na dworze króla Rajmonda. Król ten ma jedyną **umiłowaną córkę Isabeau, dziewicę wielkiej pobożności** i czystości serca. Intryguje przeciwko niej kanclerz Cornelius, namawiając króla do wydania córki zamąż, aby zapewnić dynastji tronu. Król ulega tym namowom, lecz jeden warunek wywalcza sobie Isabeau, **pójdzie za tego kogo pokocha i w którego miłość uwierzy.**

W tym samym dniu zjawia się na dworze staruszka, mieszkanka lasu. Czując zbliżającą się śmierć, pragnie oddać w opiekę Isabeau swego wnuka Folca, chłopca nieśmiałego, rozmarzonego, który od dawna w snach widzi królewnę i kocha ją. **Królewna przyjmuje chłopca** jako sokolnika.

Tymczasem zjeżdżają się możni panowie. Królewna wszystkich odrzuca, gdyż nie wierzy w ich miłość. Obrażeni panowie grożą zemstą. Król dla ukarania córki i zaspokojenia gniewu ludu, **nakazuje Isabeau nago przejechać przez miasto.** Jednak lud postanawia uszanować królewnę. Wszystkie okna są zamknięte. Ten zaś, który spojrzy na nią, straci wzrok i życie.

Isabeau **osłonięta szczelnie płaszczem swych złotych włosów** przejeżdża przez miasto. Folco, — zakochany chłopiec z lasu, rozumiejąc jej wspaniałą ofiarę i świętość jej nagości, obsypuje Isabeau kwiatami. Musi za to jednak ponieść **śmierć.** Isabeau, zrozumiawszy szlachetne serce Folca i jego gorącą miłość pada wraz z nim ofiarą rozwścieczonego tłumu, który jej w pierwszej chwili nie poznał. **Miłość łączy ich we wspólnej śmierci.**

Tragiczna ta i niemniej piękna opera Mascagniego **będzie premjerą w Polsce,** transmitowaną przez rozgłośnie Polskiego Radja dnia 10 bm. o godz. 20.57 z opery La Scala.

Z SALI ODCZYTOWEJ

Komunikacja lotnicza

Pod powyższym tytułem wygłosił Prof. Inż. Gustaw Mokrzycki z Warszawy odczyt w sali Polskiego Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie w piątek. dnia 9 marca 1934 r.

Na wstępie omówił prelegent prawa lotu poziomego, z których wynika, że opory ruchu wynoszące dla kolei około 1/250, dla samochodu ca 1/70 wynoszą dla samolotu dziś przeciętnie jeszcze 1/10.

Od komunikacji wymagamy: 1) dużej prędkości, 2) bezpieczeństwa, 3) ekonomii (taniości) w inwestycjach i eksploatacji.

Pod względem szybkości samolot jest bezkonkurencyjny a stałe postępy ten atut lotnictwa nieustannie potęgują. Pod względem bezpieczeństwa komunikacja lotnicza aczkolwiek porównywalna z autobusową, jest jeszcze niewystarczająca i lotnictwo stale się wysila, aby to bezpieczeństwo zwiększyć, uważając je za jedno ze swych głównych zadań. Przełom w tej dziedzinie jest zdaniem prelegenta związany z jakimś rewolucyjnym przełomem w budowie silników lotniczych. Pod względem ekonomji w inwestycji komunikacja lotnicza z luksusowo urządzonymi przyziemniami bije i inne środki komunikacyjne, zapewniając 100 proc elastyczności trasy, natomiast w eksploatacji jest znacznie droższa od innych środków komunikacyjnych. Tylko dalsze bardzo znaczne zwiększenie prędkości lotu, (lotnictwo stratosferyczne) pozwoli tą nierówność ekonomiczną skompenzować, bo np. lot Lwów—New York w sześciu godzinach jest wart ekonomicznie każdej ceny. Z koleji prelegent posługując się licznemi przeźroczami omówił szereg samolotów dziś w lotnictwie konstruowanych, oraz stan dzisiejszej sieci lotniczej światowej i statystyki eksploatacyjne.

Na zakończenie rzucił prelegent obraz możliwości lotnictwa przyszłości (stratosferycznego), rozwijając ideę Crocco'a, który przewiduje i uzasadnia rachunkiem prędkości balistyczne (1000 m/setk. — 3600 km./godz.) i możliwość stosowania przy tych szybkościach napędu rakietowego z zadowalającą, a nawet doskonałą sprawnością zespołu napędowego.

Po odczycie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos: Prezes Inż. Stanisław Rybicki, poruszając sprawę przyczyn wypadków i możliwości startu pionowego, Prof. E. Hauswald i Prof. St. Łukasiewicz, który omówił kwestję wykorzystania prądów termicznych.

—o—

Wystawa „Książki Polskiej“ w Częstochowie

W okresie 8—22 kwietnia r. b. otwarta będzie w Częstochowie ciekawie zapowiadająca się wystawa Książki Polskiej połączona z wystawą regionalną. Wystawa obejmuje działy następujące: ogólny, grafikę, malarstwo i rzeźbę, dokumenty i rękopisy, fotografikę, dzienniki i czasopisma, książkę. Przy wystawie funkcjonować będzie stale czynna czytelnia bieżących numerów dzienników i czasopism.

Dzięki energji i zabiegliwości Komitetu wykonawczego wystawy, wystawa ma zapewnioną ilość ciekawych eksponatów oraz dobrą organizację. To też osoby, które w powyższym okresie znajdują się w Częstochowie, lub też mieszkają w pobliżu tego miasta, powinny wykorzystać nadarzającą się okazję i zwiedzić tę ciekawą wystawę.

Testament na grzbiecie żółwia

W stanie Virginia znaleźli chłopcy w pobliżu Richmond żółwia, na którego grzbiecie wyryte były jakieś napół zamazane już słowa.

Po zbadaniu tych tajemniczych znaków pokazało się, że był to tekst testamentu, spisanego jeszcze w r. 1913 przez jakiegoś dziwaka. Testamentem tym zapisał on sumę 20 tysięcy dolarów na rzecz stanu Wirginia. Niestety jednak podpis dziwaka na tym niezwykłym testamencie był już zupełnie zatarty, tak, że cały ten zapis okazał się w gruncie rzeczy bezwartościowym. (r.)

—o—

33 miljony, 24 tysiące ludności w Polsce

Stały spadek liczby urodzin

Główny Urząd Statystyczny ogłosił prowizoryczne dane o ruchu naturalnym ludności w Polsce za rok 1933. Są one niezmiernie interesujące.

Żywych urodzeń zarejestrowano w roku 1933 — 868.675, gdy w 1932 r. — 932.116. A więc liczba noworodków w 1933 r. spadła o 73.441.

Zmarło w 1933 roku w Polsce — 466.210 osób, gdy w 1932 r. — 487.125. Śmiertelność zmniejszyła się o blisko 21 tysięcy. Przytem zgon niemowląt zmalał z 133.351 w r. 1932 do 111.229 w r. 1933.

Liczba zawartych małżeństw wzrosła z 270.277 w r. 1932 do 273.874 w r. 1933, a więc o 4¼ tysiąca.

Przyrost naturalny w Polsce w 1933 r. wynosił 402.465, gdy w roku 1932 dał 444.991. A więc przyrost naturalny w Polsce zmniejszył się w 1933 roku o 42.526 osób.

Na podstawie powyższych cyfr, po uwzględnieniu emigracji ludność Polski na 1 stycznia 1934 r. obliczono na 33 miljony 24 tysiące osób.

Ze szczegółowej analizy powyższych cyfr wynika, że na 1000 mieszkańców, małżeństw zarejestrowano 8,3 (8.3), urodzeń 26.5 (28,7), zgonów 14.2 (15.0); przyrost naturalny wynosił 12,3 (13,7), zaś liczba zgonów niemowląt na 100 urodzeń żywych wyniosła 12.8 (14.3). Liczby w nawiasie dotyczą roku 1932.

Liczba zawieranych małżeństw utrzymuje się już trzeci rok na tym samym poziomie, roczne wahania jej nie osiągają nawet 1 proc. Natomiast liczba urodzeń spada w dalszym ciągu i nawet w tempie przyspieszonem. Spadek ten w r. 1933 wynosił 6.8 proc. w porównaniu z r. 1932.

Spadek liczby urodzeń częściowo tylko kompensuje się przez trwające nadal zmniejszenie się liczby zgonów (o 4,3 proc. w porównaniu z r. ub.), tak że przyrost naturalny również się zmniejsza. W 1933 roku był on o 9.5 proc. mniejszy niż w roku 1932. Spadek liczby zgonów dotyczył wyłącznie zgonów niemowląt, których liczba spadła o 16.5 proc., podczas gdy liczba zgonów osób w wieku powyżej 1 roku nawet wzrosła, aczkolwiek nie znacznie (354.981 wobec 353.774 w roku 1932).

Jak z tego widać, siły żywotne narodu polskiego słabną. W dużej mierze wpływa na to kryzys gospodarczy i połączona z nim bieda, a nawet w pewnych środowiskach nędza. Z powodu małych zarobków, niepewności jutra i ciężkich warunków mieszkaniowych małżeństwa ograniczają liczbę dzieci. Wpływają na to i choroby, które się szerzą z biedy i nędzy.

To też rozprawa z bezrobociem i niepewnością jutra jest najważniejszą kwestją w Polsce. Od pomyślnego rozwiązania jej zależy rozrost narodu polskiego. Bieda i nędza mogą zupełnie zatamować przyrost naturalny w Polsce. Stalibyśmy się wówczas narodem starców, narodem bez przyszłości!

Transmisja koncertów szopenowskich

przez rozgłośnie francuskie i amerykańskie

WARSZAWA, 9. 4. (PAT) Radjofonja polska zawarła z radjofonją francuską porozumienie, na mocy którego **koncerty szopenowskie** nadawane przez Warszawę od lat kilku, będą stale transmitowane co drugą i czwartą sobotę każdego miesiąca przez rozgłośnie francuskie.

Pierwsza taka transmisja odbędzie się w tym tygodniu w sobotę dnia 14 bm. Pierwszy koncert wykona wybitny pianista, uczeń Paderewskiego, Henryk **Sztompka**. Stałe transmisje reprezentacyjnych koncertów szopenowskich przez rozgłośnie zagraniczne, nie ograniczą się prawdopodobnie tylko do Francji.

Dowiadujemy się, że delegat potężnego **amerykańskiego koncernu radjowego**, skupiającego w swych rękach około 100 rozgłośni, p. Maks Jordan, dowiedziawszy się o zamierzonej transmisji koncertów szopenowskich na rozgłośnie francuskie, połączył się telefonicznie z dyrekcją Polskiego Radja zgłaszając **propozycję transmitowania audycji w dniu 14 bm.**

Również i radjofonje **niemiecka, belgijska i szwajcarska** żywo zainteresowały się tą sprawą i jest zupełnie prawdopodobne, że w najbliższym czasie zostaną sfinalizowane odpowiednie umowy transmisyjne.

Czy Szwecja pożyczy Sowietom 100 milj. koron?

SZTOKHOLM, 9. 4. (PAT) Przedstawiciele szeregu organizacyj gospodarczych wykazują niemal jednomyślną rezerwę w stosunku do przygotowywanego z ZSSR. układu, na podstawie którego Szwecja miałaby udzielić Sowietom pożyczki w wysokości 100 miljonów koron Prawdopodobieństwo ratyfikowania tego układu przez parlament wydaje się być bardzo nikłe, — szczególnie po dzisiejszej deklaracji przywódcy agrarjuszy, który oświadczył, że ryzyko jest tak wielkie, iż korzyści, jakie możnaby osiągnąć z układu nie zdołają tego zrównoważyć.

Rząd przy poparciu stronnictwa socjal - demokratycznego nie zdoła przeprowadzić układu w parlamencie bez pomocy przedstawicieli stronnictw mieszczańskich, a w pierwszym rzędzie bez stronnictwa agrarjuszy.

—o—

Żydzi wierzą w zwycięstwo

Dr. Rotenstreich rozpatruje („Hajnt“ z 2 bm.) bilans walki żydowsko - niemieckiej w ciągu roku i zastanawia się nad taktyką, którą czynniki żydowskie winny zastosować po rocznem doświadczeniu. Żydzi rzucili hasło bojkotu wyrobów niemieckich, ale jeżeli one nie są nabywane zagranicą, to wynik ten nie zależy wyłącznie od wpływów żydowskich:

„— Niemieckie towary nie są kupowane nie dlatego, że my je bojkutujemy, a dlatego, że Niemcy chcą tylko sprzedawać, a nie chcą kupować.“

Hitler urzeczywistnił tylko jeden punkt ze swego programu, mianowicie dotyczący Żydów:

„— Jedną swoją obietnicę dotrzymał i przeprowadził — pozbawił Żydów praw zgodził się, że przeciw nim można głosić bojkot: jego rząd zapowiedział na dzień 1. 4. 1933 r. bojkot i go przeprowadził.“

Żydzi nie łudzą się, że dotychczasowe uprzywilejowane stanowisko w Niemczech zostanie im przywrócone na skutek bojkotu żydowskiego:

„— O przywróceniu Żydom ich poprzednich praw niema mowy.. Myśmy zapomnieli to, co się dzieje z Żydami w Niemczech, myśmy nei uczuwali w krajach, w których żyjemy, że położenie Żydów niemieckich, lub wyrażając się lepiej, że polityka przeciwżydowska w Niemczech działa zakażająco na wszystkie kraje.“

Żydzi muszą zmienić dotychczasową taktykę bojkotu Niemiec, która polega na urabianiu opinji tylko kupców żydowskich. Trzeba odwołać się do spożywców:

„— Nie jest prawdą, że rozstrzyga kupiec jaki towar nabywa spożywca. Spożywca właśnie dyktuje kupcowi, jaki towar i skąd ma on mu dostarczać. To najwyraźniej uzewnętrzniło się w Ameryce, gdzie duże domy towarowe stalowały sporo towarów w Niemczech i dopiero kiedy spostrzegły, że te towary nie są nabywane, jako pochodzące z Niemiec, przestały je wwozić.“

Na propagandę rządu niemieckiego zagranicą czynniki żydowskie winny odpowiedzieć propagandą wśród narodów rdzennych, bo siła żydowska polega na przychylności wobec Żydów szerokich mas:

„— Tę propagandę słabo prowadziliśmy, jakkolwiek właśnie my, a nie kto inny, jesteśmy skazani w naszej walce na zrozumienie wśród innych narodów.“

Pod wpływem żydowskiej propagandy — bojkotu gospodarczego i w zakresie kulturalnym — Niemcy będą musiały ulec w walce z Żydostwem:

„— Niemcy będą pobite w trzecim czwrtym roku,. Dłużej nie wytrzymają blokady gospodarczej, jak również moralnej. Zależy to od naszej taktyki, czy przeprowadzimy moralną i gospodarczą blokadę i kiedy to nastąpi.“

Hitler miał zapowiedzieć dalszą walkę z Żydostwem. Autor mniema, że czynniki żydowskie mogą ją zwycięsko przeprowadzić:

„— Są widoki, że drugą bitwę możemy prędzej wygrać, niż Hitler swoją drugą bitwę, którą on zapowiada. Jest on osłabiony, nie ma pieniędzy, nie ma waluty, nie ma wywozu, nie ma dobrej konjunktury.“

W swej walce z Hitlerem przechodzą Żydzi od ostatecznego zwątpienia do przesadnej nadziei, zapominając naraz o wszystkiem, co dotąd sami pisali.

Ślub na łożu śmierci

Przemyśl, 10 kwietnia.

W Przemyślu zmarła onegdaj 33 letnia urzędniczka wojskowa śp. Zofja Lewandowska. Sensacją było, że na parę godzin przed zgonem zawarła ona związek małżeński ze swym narzeczonym Zenonem Beliną. W pogrzebie uczestniczyły tłumy publiczności.

„Skarb“ bez wartości

Przemyśl, 10 kwietnia.

W związku z przeprowadzką jarosławskiej Ubezpieczalni Społecznej natrafiono na strychu na skrytkę, w której się znajdowało 70.000 marek polskich w różnych banknotach. Pieniądze te ciułał prawdopodobnie dawno już zmarły urzędnik kasy B., który codziennie niemal urządzał sobie na strych wyprawy dla zasilania tajnego skarbca. Kiedy nagle zmarł, pieniądze straciły właściciela, a później i wartość, tak że obecnie stanowią zwitek bezużytecznych banknotów

Z LISTÓW DO REDAKCJI

Woda sodowa, czy mleko?

Piszą do nas z miasta:

Prawdziwą plagą naszego miasta z nastaniem ocieplenia staje się uliczna sprzedaż wody sodowej i lodów z fabrykacji wątpliwej kwalifikacji. Przytem sposób podawania tych artykułów, obsługa, forma zewnętrzna, pozostawiają bardzo wiele do życzenia, nie mówiąc już o hygjenie samej.

Zamiast forsowania w tej formie bezwartościowych dla zdrowia artykułów, należałoby jak najszerzej spopularyzować i udostępnić konsumcję mleka kwaśnego przez tworzenie odpowiednich stoisk i ruchomą sprzedaż zapomocą ręcznych lub konnych wózków. Tu ruchliwy Miejski Zakład Aprowizacyjny miałby wdzięczną rolę do spełnienia, co spotkałoby się z należnem uznaniem, jako udostępnienie najszerszym warstwom zdrowego, a w lecie tak pożądanego napoju przy tem kontrolowanego, zamiast bezwartościowych lodów, wody sodowej, czy też lemoniadek.

Rada Notarjalna we Lwowie

Na sobotniem posiedzeniu Rady Notarjalnej uchwalono regulamin wewnętrzny Rady, poczem z łona radnych wybrano sędziów dyscyplinarnych, którymi zostali notarjusze: dr. Beynarowicz, dr. Sawicki, dr. Szymusik i dr. Trzos. Rzecznikami zostali notarjusze pp.: Górski i Szefer. Pozatem wybrano 10 egzaminatorjów.

Następnie dokonano rozdziału czynności pomiędzy poszczególnych członków Rady i ustalono godziny urzędowe dla Notarjatów. Zatem urzędowanie notarjuszów w całym okręgu lwowskiego Sądu apelacyjnego będzie od dnia 15 bm. jednorazowe od godz. 8 do 15-tej.

Biuro Rady Notarjalnej we Lwowie pl. Halicki 15 (gmach Banku Hipotecznego) I p. urzędować będzie codziennie prócz sobót od godz. 8—15, w soboty zaś od godz. 9—13 i popołudniu od 16—19. Tak notarjuszy, jak też strony interesowane przyjmować będzie Biuro codziennie od godz. 12—15, w soboty zaś od 10—13 i popoł. od 16—19, z wyjątkiem pierwszej soboty po pierwszym każdego miesiąca z powodu dnia sesyjnego.

Nowe miasteczka

(g) „Monitor Polski“ (nr. 80) podaje, że miasteczka: **Szczerzec i Jaryczów Nowy** w powiecie lwowskim, **Dukla** w powiecie krośnieńskim, **Janów** w powiecie gródeckim, **Głogów** w powiecie rzeszowskim, **Krakowiec** w powiecie jaworowskim **Kańczuga** w powiecie przeworskim, **Cieszanów** w powiecie lubaczowskim, **Baranów** w powiecie tarnobrzeskim i **Radymno** w powiecie jarosławskim — w województwie lwowskiem położone — podnosi się do rzędu miast, rozciągając na nie moc ustawy z dnia 13 marca 1889 r. ze zmianami, wynikającemi z późniejszych ustaw oraz ustawy z dnia 12 marca 1933 o częściowej zmianie ustroju samorządo terytorjalnego.

Z CHWILI

Relatywy w koszulce

Pewne pismo warszawskie ogłasza ciekawy dokument naszej biurokratycznej urzędowej stylizacji. Dokument ten brzmi dosłownie:

„Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Nr. Dz. 156/22 Monit kompetencyjny Nr. 17. Urzędnik — recypjent obliguje się dokumenty urgowane resortu, przy którym funguje, zawsze inskrybować chronologicznie i wraz z aneksami i adnotacjami prezentować adjutorowi szefa dla wyekspedjowania tegoż widymaty. Relatywy koncypowane do aktu a prima nota należy integralizować we wspólnej obwolucie, lub koszulce wraz z notą kartoteki. Nadszef sekcji. M. P. (podpis).

Tak powiedział, a raczej napisał Nadszef sekcji. Roma locuta, causa finita. Tylko konia z rzedem temu urzędnikowi - recypjentowi“, który „funguje — przy resorcie“ jeżeli rozumie o co chodzi panu nadszefowi. Chyba, że powyższy dokument jest przykładem normalnego stylu urzędowego, używanego przez wszystkich wtajemniczonych urzędników.

Przypuszczam jednak, że ktoś niewtajemniczony dałby wiele za to, aby się dowiedzieć, jak się „integralizuje relatywy w koszulce“.

A bez koszulki nie można?

ryński.

Nastroje rewolucyjne na Kubie

Głód i nędza a miljarderzy cukrowi

Rewolucja, która przez cały czas rządów Grau y San Martina wisiała nad Kubą jak chmura gradowa, nie jest dzisiaj groźna. Mimo to niebezpieczeństwo nie minęło. Tym razem jednak rewolucja grozi nie ze strony prawicy, która w roku ubiegłym znajdowała się w opozycji przeciw Grau y Sanowi, lecz ze strony krajnej lewicy. Ludzie którzy przed kilku miesiącami rzucali bomby wzniecali rozruhyy, uważali Grau y San Martina za zbyt radykalnego, teraz ci, którzy rzucają bomby i organizują strajki, uważają nowego prezydenta Medietę za wcielonego reakcjonistę.

Wszystkie frakcje, prócz rewolucyjnych grup robotniczych, które w ostatnich tygodniach prowadziły ze sobą zaciętą walkę, a które łączyła jedynie wspólna nienawiść do Machady i jego zwolenników, popierają dzisiaj, przynajmniej teoretycznie, następujące postulaty kubańskiej rewolucji:

Zupełna niezawisłość Kuby przez zniesienie Platt Amendemlu i zastąpienie europejskiego systemu parlamentarnego amerykańskim systemem prezydenckim, zniesienie lub reforma loterji narodowej, która pozwoliła Machadzie na przekupstwa członków Kongresu, reorganizacja administracji i uwolnienie żądań od wpływów politycznych. Na polu gospodarczem: reforma agrarna przez podział wielkiej własności ziemskiej, założenie plantacyj różnych pożytecznych roślin, ażeby ludność Kuby nie była zawisła jedynie od produkcji cukru.

Nie jest już żadną tajemnicą, że jedynym powodem dla którego rząd Stanów Zjednoczonych odmówił Gray y San Martinowi swojego uznania było to, że Gray y San nie chronił północno-amerykańskiego posiadania na Kubie. Obecnie rząd Stanów Zjednoczonych spodziewa się że teraźniejszy prezydent Medieta będzie więcej dbał o interesy amerykańskie.

Głównym jednak powodem zagarnięcia przez robotników własności amerykańskiej na Kubie były głód i nędza, panujące wśród robotników na Kubie.

Osiemdziesiąt procent dochodów Kuby opiera się na produkcji cukru, a głównym nabywcą tego cukru są Stany Zjednoczone. Gdy Kuba traci część swoich amerykańskich nabywców cukru i sprzedaje cukier poniżej kosztów produkcji, wybucha głód.

Kwestja ekonomicznej odbudowy wyspy zależna więc jest głównie od stosunków między Kubą a Stanami Zjednoczonemi. Kuba może prosperować jeśli ma zbyt na swój cukier w Stanach Zjednoczonych.

Kubanie domagają się natychmiastowego obniżenia cła na cukier o centa na funcie i zapewnionego odbioru 2 miljonów tonn cukru przez rynek Stanów Zjednoczonych celem uregulowania cen cukru.

Nie zapobiegnie to jednak nędzy szerokich mas na wyspie, które giną z głodu. To jest przyczyna obecnych rozruchów i niezwykłej obojętności na śmierć, jaką okazywał ostatnio lud kubański.

Rząd amerykański zdecydował się wysłać na Kubę wielkie ilości towarów i innych produktów wartości 2 miljonów dolarów. Mimo chwilowego zażegnania niepokojów, niebezpieczeństwo nie ustało, bo problem gospodarczego uzdrowienia stosunków na Kubie nie został dotychczas rozwiązany.

Wśród wydawnictw

„Myśl Narodowa“. Zeszyt 15 „Myśli Narodowej“ zawiera szereg pięknych i ważnych artykułów. Na wstępie Z. Raczkowski w kapitalnym artykule o naszym „Kapitaliźmie bez kapitału“ dzwoni na alarm, aby Polska porzuciła snobizm socjalistyczny bawienia się w wielki przemysł i przeszła do produkcji drobnej. Nawet Anglja w tym kierunku zawraca. Dwa artykuły następne traktują o żydach. Pierwszy z nich „Rola Adolfa Crémieux“ jest ilustracją do stosunków, jakie wytworzyła żydowska masonerja we Francji. W tem świetle trzeba widzieć Stawiskiego. Drugi artykuł sięga historycznie głębiej i ukazuje, jak to żydzi w dawnych czasach przyjmowali z pobudek politycznych pozornie chrzest i jak ich prorocy ten manewr uzasadniali. Zanosi się u nas na podobne zjawisko. Sensacyjne są dalej wspomnienia Kosobudzkiego o tem, co widział na Zadnieprzu na ziemiach niegdyś księcia Jeremiego Wiśniowieckiego. Opowiada tam historję pochodzenia Kereńskiego, który zgubił Rosję. Jest on żydem. Zdobią zeszyt dwa feljetony p. J. Rembielińskiego i A. Nowaczyńskiego. Wiele notat, sprawozdań z literatury i sztuki. Piękny numer! Adres Administracji: Jerozolimska 17. Czeki na P. K. O. Nr. 3.105.

Doumergue przekonał kombatantów

o konieczności zapewnienia równowagi budżetowej

PARYŻ, 9. 4. (PAT) Premjer Doumergue odbył godzinną konferencję z przedstawicielami związku b. kombatantów. W konferencji udział wzięli marsz. Petain i ministrowie finasów i emerytur. Rozmowa miała przebieg b. serdeczny. **Po konferencji przedstawiciele b. kombatantów odmówili dziennikarzom wszelkich oświadczeń mimo to jednak utrzymuje się przekonanie, że zostanie osiągnięte porozumienie.** W najbliższym czasie zwołane będzie posiedzenie nadzwyczajne Rady Narodowej Konfederacji b. Kombatantów, na którem zostanie powzięta ostateczna decyzja na rzecz zapewnienia równowagi budżetowej.

PARYŻ, 9. 4. (PAT) Związek inwalidów i b. kombatantów dep. Rodanu uchwalił rezolucję w sprawie obniżki pansyj inwalidzkich zgadzając się na obniżkę nie przekraczającą 3 proc.

Urzędnicy francuscy piętnują

opieszałych podatników

PARYŻ, 9. 4. (PAT) Po wieczornem posiedzeniu Federacji Generalnej urzędników ogłoszono rezolucje powzięte w sprawie stanowiska urzędników wobec dekretów oszczędnościowych rządu. **Federacja postanawia wzmocnić kampanję przeciwko oszustwom podatkowym, publicznie piętnując uchylających się od płacenia podatków, ponadto federacja postanawia poprzeć akcję kartelu skonfederowanych pracowników wszystkiemi środkami, nie wyłączając bezpośredniej akcji mającej na celu zaprotestowanie przeciwko dekretom oszczędnościowym.** Rada ogólna podkreśla, że polityka, deflacyjna stosowana przez rząd pociągnie za sobą nowe pogorszenie się kryzysu i nową obniżkę zarobków. Wobec tego rada zgłasza akces do akcji prowadzonej przez Konfederację Generalną Pracy.

PARYŻ, 9. 4. (PAT) Unja zawodowa urzędników grupująca organizacje nienależące do Konfederacji Generalnej Pracy, wystąpiła przeciwko dekretom oszczędnościowym, wyrażając zdziwienie, iż rząd nie wystąpił energiczniej przeciwko uchylającym się od płacenia podatków, ci bowiem są właściwymi sprawcami deficytu państwowego.

„Niedyskretna“ interpelacja

w Izbie Gmin

LONDYN, 9. 4. (PAT) Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Gmin jeden z posłów zainterpelował min. Simona, jakie kroki zamierza przedsięwziąć, by wyjaśnić cel b. znacznego wzrostu wydatków przeznaczonych na zbrojenia w budżecie Niemiec i czy ten wzrost stanowi pogwałcenie traktatu wersalskiego.

Min. Simon przytoczył odnośne cyfry oficjalne i zaznaczył, że sprawa jest obecnie rozpatrywana przez rząd brytyjski. Minister polecił ambasadorowi brytyjskiemu w Berlinie zwrócić się w tej sprawie o wyjaśnienie do rządu niemieckiego. Minister oczekuje odpowiedzi jeszcze w bieżącym tygodniu.

—o—

Miasto pod terrorem trędowatych

Ciężkie chwile przeżywają obecnie mieszkańcy miasta Allahabad w Indjach. Mianowicie w położonej niedaleko miasta kolonji trędowatych wyrwało się na wolność niemniej jak sześciuset trędowatych, którzy wpadli do miasta, zamykając zupełnie niektóre ulice i place. Trędowaci obozują w pobliżu elektrowni, a od czasu do czasu urządzają spacery po ulicach miasta, ku nieslychanemu przerażeniu mieszkańców, uciekających w popłochu na ich widok.

Powodem tej demonstracji jest obniżenie dotychczas wypłacanej trędowatym przez rząd zapomogi na koszta utrzymania. Dotychczas nie udało się nakłonić ich do powrotu do swej kolonji. (r.)

Chodził z igłą operacyjną w ciele przez 23 lata

Robotnik wiedeński, Vollrath, przechodził 23 lata temu operację ślepej kiszki. Podczas operacji zostawił chirurg przez zapomnienie, jak twierdzi Vollrath, igłę w brzuchu. Dopiero w r. 1929 zdjęcie rentgenowskie ujawniło obecność igły w ciele operowanego. Wobec takiego wyniku prześwietlenia wytoczył Vollrath sprawę sądową chirurgowi o niedbalstwo, żądając przytem odszkodowania w sumie 10.000 szylingów oraz renty dożywotniej. Dla ścisłości należy dodać, że obecność igły w jamie brzusznej nie przyczyniła się do niezdolności Vollratha do pracy, to też sąd przyznał mu zapewne tylko częściowe odszkodowanie z tytułu satysfakcji moralnej.

—:o:—

Nie pomogły wykręty defraudanta

Skazano go na 30 miesięcy więzienia

WARSZAWA, 9. 4. (Tel. wł. G.) Dziś przed sądem okręgowym odbywał się proces kasjera wojskowego instytutu inżynierji Stanisława Żołnowskiego, oskarżonego o dokonanie nadużyć pieniężnych. Ogólna suma malwersacji wyniosła 17.133 zł.

Żołnowski usiłował z początku wykręcać się mówiąc że okradziono go w P. K. U. i potrzebujące pieniędzy, wziął je sobie z kasy. Następnie jednak wobec sędziego śledczego przyznał się on, że pieniądze wydał na hulanki w nocnych lokalach warszawskich razem ze swymi **kolegami, którzy namawiali go do nadużyć.**

Dziś na rozprawie Żołnowski prosił sąd o łagodny wymiar kary, mówiąc, iż pieniądze wydał, znajdując się w krytycznych warunkach materjalnych, spowodowanych chorobą żony i dziecka. Sąd skazał go na dwa i pół roku więzienia oraz pozbawienie praw na przeciąg lat trzech.

Z rynku walut

WARSZAWA 9. 4. (PAT) Dziś funt był w dalszym ciągu mocniejszy, dolar zaś na większości giełd ponownie osłabł. W ten sposób relacja między obu walutami obraca się w granicach 5.17 — 518, wobec niedawnego jeszcze stosunku 5.07, oraz około 5.00, a nawet mniej, przed dwoma miesiącami.

Na giełdzie **warszawskiej** czek na N. Jork osiągnął znowu najniższe z notowanych kursów 5.281/2 wobec 5.291/4 w sobotę. Kabel spadł z 5.293/4 do 5.291/4. Funt wzrósł z 27.37 do 27.43.

W Paryżu przy otwarciu notowano Nowy Jork 15.15 (sobotnie zamknięcie 15.161/4), funt zaś 78.48 (78.39).

W Londynie przy otwarciu N. Jorku notowano 5.177/8 wobec 5.17.1/6 przy sobotniem zamknięciu. Paryż zaś 78.40.

W Zurychu notowano dziś urzędowo N. Jork 3.08.7/8 wobec 3.09 w sobotę, zaś Londyn 16.00 wobec 15.97. Na podkreślenie zasługuje zwyżka w Zurychu **dewizy na Amsterdam** z 208.90 do 209.19.

Zakrycie planety Wenus przez księżyc

Z obserwatorjum krakowskiego donoszą:

W dniu 10 bm. przedpołudniem, w razie pogody zobaczyć będziemy mogli na niebie w biały dzień gwiazdę i jej zakrycie przez księżyc. Tą jasną gwiazdą, która ulegnie zakryciu, będzie **planeta Venus,** szukać zaś jej należy, wraz z Księżycem, o około 45 stopni na zachód i ku dołowi od słońca. Księżyc będzie widziany w postaci dość szerokiego jeszcze sierpa, w fazie na cztery dni przed nowiem zwróconego rogami ku zachodowi i ku dołowi. Zakrycie Venery, to jest zniknięcie planety za Księżycem, nastąpi w różnych miejscowościach niejednocześnie: w Warszawie o 11.22, **w Krakowie o 11.14, we Lwowie o 11.12**, przyczem znikanie planety trwać będzie minutę i dłużej. Koniec zjawiska, to jest ukazanie się planety, w Warszawie o 11.35. **w Krakowie o 11.44 we Lwowie o 11.52.** W Poznaniu i Wilnie zakrycia nie będzie, a tylko zbliżenie się Księżyca do planety, największe koło 11.30. Zniknięcie Wenery przypadnie za górnym rogiem (względnie koło górnego rogu) Księżyca, ukazanie się zaś między rogami, z poza prawej strony nieoświetlonego brzegu tarczy.

Dane powyższe Obserwatorjum Krakowskie komunikuje na podstawie obliczeń Obserwatorjum Poznańskiego. Dobra widzialność rzadkiego i interesującego zjawiska zależeć będzie od stopnia przeźroczystości nieba.

Polsko - bułgarskie porozumienie prasowe

WARSZAWA, 9. 4. (PAT) Dziś w lokalu Klubu Sprawozdawców parlamentarnych odbyło się 1 posiedzenie III sesji komitetów porozumienia prasowego polsko - bułgarskiego. Na posiedzeniu tem sekretarz komitetu sofijskiego Kirkow i polskiego De Niseau złożyli sprawozdania z działalności komitetów lokalnych zaznaczając, że tak dziennikarze bułgarscy, jak i polscy rozwinęli żywą i skuteczną działalność informacyjną. Po dyskusji postanowiono opracować sposób wymiany artykułów na określone tematy i zorganizować wymianę fotografij i informacyj prasowych.

DZISIEJSZA POGODA

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 10 bm.: Najpierw jeszcze dość pogodnie. potem wzrost zachmurzenia aż do przelotnych deszczów, począwszy od zachodu kraju. Ciepło. Słabe wiatry z kierunków południowch.

Ćwiczenia oficerów i podchorążych rezerwy

Na podstawie art. 79 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. R. P. Nr. 60/33 poz. 455) Pan Minister Spraw Wojskowych zarządził powołanie w roku budżetowym 1934/35 na zwyczajne ćwiczenia wojskowe — na całym obszarze Rzeczypospolitej — oficerów rezerwy i podchorążych rezerwy niżej wyszczególnionych kategoryj w następujących korpusach osobowych:

piechoty, kawalerji, artylerji, aeronautyki, saperów, łączności, żandarmerji, samochodów, taborów, uzbrojenia, sanitarnym, weterynaryjnym, administracji (grupa int.) i marynarki wojennej.

I. Na 6-cio tygodniowe ćwiczenia wojskowe.

1) Oficerów rezerwy: a) Wszystkich, którzy byli objęci powołaniem na ćwiczenia w roku ubiegłym, a ćwiczeń tych z jakichkolwiek powodów nie odbyli; b) Promocji 1932 (zasadniczy rocznik 1907) — tylko w aeronautyce; c) Z roczników 1905 tylko w aeronautyce, 1904 (za wyjątkiem sanit.), 1902 tylko w kawalerji, artylerji, aeronautyce, saperach i łączności oraz w piechocie tylko ci którzy otrzymają imienne karty powołania. d) Przeniesionych z piechoty, kawalerji i artylerji na uzupełnienie korpusów osobowych: samochodów, taborów i uzbrojenia (bez względu na ilość poprzednio odbytych już ćwiczeń) z roczników: 1896, 1897 i 1898 dla samochodów i uzbrojenia, 1896 dla taborów: e) Oficerów rez. int. z roczników 1894 — 1902, którzy otrzymają imienne karty powołania; f) W marynarce wojennej: — z nowomianowanych w r. 1932 podporoczników rez., którzy nie byli powołani na ćwiczenia wojskowe w roku bież. 1933/34, — ze starszych roczników, którzy otrzymają imienne karty powołania.

Ponadto: g) Z pośród oficerów rez. piech. promocji 1931 r. (zasadniczy rocznik 1906), tych, którzy w br. zostali przeniesieni do żandarmerji; h) Z pośród oficerów rez. kawalerji promocji 1931 r. (zasadniczy rocznik 1906) tych, którzy: — w br. zostali przeniesieni do żandarmerji, — zostaną wyznaczeni na kurs specjalny, a otrzymają imienne karty powołania. i) Z pośród oficerów rez. artylerji promocji 1933 r. (zasadniczy rocznik 1909) tych, którzy otzymają imienne karty powołania. j) Z pośród oficerów rez. samochodów promocji 1931 r. tych którzy mają odbyć 1-sze ćwiczenie w formacjach samoch. k) Z pośród of. rez. ubrojenia promocji 1931 r. tych którzy zostaną wyznaczeni na kurs w Szkole Zbrojmistrzów.

2) Podhorążych rezerwy: a) Wszystkich, którzy dotychczas nie odbyli żadnego ćwiczenia; b) Wszystkich, kt'rzy po 1-em ćwiczeniu nie zostali zakwalifikowani do nominacji na podporuczników rez.: c) W Marynarce Wojennej tylko tych, którzy w roku budż. 1933/34. mieli odbyć — a z różnych przyczyn ćwiczeń nie odbyli.

II. Na 4-ro tygodniowe ćwiczenia wojskowe.

1) Oficerów rezerwy: a) Promocji 1933 r. (zasadniczy rocznik 1909) niezależnie od roku urodzenia, o ile nie przekroczyli granicy wieku (40 lat), przewidzianej w art. 79 ust. 3-ci ustawy o powsz. obow. wojsk., — na 1-sze ćwiczenia w stopniu oficerskim. b) Promocji 1931 r. (wraz z rocznikiem 1906) — za wyjątkiem artylerji niezależnie od roku urodzenia o ile nie przekroczyli granicy wieku (40 lat), przewidzianej w art. 79 ust 3-ci ustawy o powsz. obow. wojsk.

Szczegóły odnoszące się do sprawy odraczania względnie przesunięcia terminu ćwiczeń w tym samym roku kalendarzowym podane będą do publicznej wiadomości w obwieszczeniach o ćwiczeniach i podchorążych rezerwy.

Lwów ma nową sensację

Aresztowanie szajki fałszerzy zagranicznych paszportów

Lwów, 10 kwietnia.

(t.) Lwowskie władze bezpieczeństwa jeszcze przed świętami wielkanocnemi wpadły na trop grasującej od dłuższego czasu we Lwowie **szajki fałszerzy paszportów zagranicznych dla poborowych, dla skazanych na ciężkie więzienie, którzy nie odbyli jeszcze kary, dla ściganych za różne przestępstwa — wogóle dla ludzi, którzy nie mogli otrzymać paszportów drogą legalną.**

Za wysokiem wynagrodzeniem, oczywiście, szajka dostarczała swym klijentom oryginalnych paszportów, uzyskiwanych **na podstawie fałszywych metryk, świadectw przynależności, moralności i t. d. Dokumenty takie zdobywano bądźto przy pomocy spólników, bądź wyrabiano we własnej „fabryczce" przy pomocy fałszywych blankietów i pieczątek.**

Na trop szajki wpadła pierwsza Straż graniczna i sprawę odstąpiła Wydziałowi śl. P. P., który przez kilka dni pod kier. insp. Noska i jego zastępcy kom. Feduniszyna, poddał wszystkich fałszerzy ścisłej inwigilacji. Likwidacja szajki nastąpiła w Wielki Piątek; w ciągu kilku godzin w rękach policji znalazł się **herszt szajki, niejaki dr. Maksymiljan Lieblich, koncypient adwokacki (zam. Gródecka 36) i jego spólnicy: N. Dernfiesich, Wilhelm Oberweger, Dawid Kuhnberg, L. Lieberman pomocnik handlowy, H. Hazin kupiec tekstylny, Marcin Mikin rytownik, Stefan Wołoski, st. post. Jan Florek i dr. Siciarz urzędnik Mgtu.** W mieszkaniach wszystkich ujętych przeprowadzono szczegółową rewizję a ich samych odstawiono do więzienia.

Już wstępne dochodzenia wykazały, **że szajka dopuszczała się fałszerstw na wielką skalę** a niewątpliwie toczące się śledztwo da jeszcze wiele obciążającego aresztowanych materjału. Przeciw nim wszystkim wdrożono dochodzenia prokuratorskie.

Świetokradzkie włamanie w Krakowie

Kraków, 10. kwietnia.

W niedzielę o godz. 5 rano dokonano świętokradzkiego włamania do kościoła OO. Redemptorystów w Podgórzu. Nieznani sprawcy przepiłowali kraty w oknie od strony ul. Zamojskiego i w ten sposób dostali się do wnętrza kościoła. Następnie złodzieje wyłamali drzwiczki do tabernaculum i skradli stamtąd puszkę złota, kielich na komunikanty, srebrną łódkę do kadzidła, a z ołtarza zdarli wota.

Ogólna szkoda wyrządzona przez świętokradców wynosi około 1.500 —.

Na miejscu kradzieży zjawili się bezzwłocznie funkcjonarjusze Wydz. Śledczego z nadkom. Polakiem na czele i wszczęli energiczne dochodzenia.

Strzał przez okno i rabunek

Lwów, 10 kwietnia.

(t.) Wydziałowi śl. P. P. we Lwowie doniesiono, że ub. nocy do mieszkania Mikołaja Łuczki zam. w Horbaczu (pow. Lwów) **nieznany sprawca strzelił przez okno z karabinu, raniąc w nogę 18-letnią córkę Łuczki, Annę.**

Policja po wszczęciu dochodzeń aresztowała jako podejrzanego o ten czyn 21-letniego Hichała Romanowskiego, odpalonego konkurenta rannej.

Drugie doniesienie do Wydz. śl. napłynęło z Świdnika (pow. Turka), gdzie dwóch opryszków na przechodzącego drogą Ołeksę Kuzina, **któremu bandyci po staroryzowaniu nożami zrabowali 12 zł. i książeczkę wojskową.** Posterunek PP. w Swidnicy wykrył, że sprawcami napadu są Wilhelm Chytry i Semen Homen, których aresztowano.

Wyjaśnienie

Otrzymaliśmy następujące pismo.:

Szanowny Panie Redaktorze!

W związku z zamieszczoną w nr. 82 „Kurjera Powszechnego", a datowaną z Przemyśla 24 marca br. wiadmością, jakobym jako krewny zmarłego inspektora Straży Granicznej w Przemyślu śp. Grodyńskiego zjawił się w Przemyślu w czwartek wieczorem i zadysponował odwiezienie zwłok do Krakowa, pozwalam sobie prosić uprzejmie Szanownego Pana Redaktora o zamieszczenie w „Kurjerze Powszechnym" następującego, odpowiadającego faktycznemu stanowi rzeczy, wyjaśnienia:

1) nie jestem żadnym krewnym zmarłego inspektora Straży Granicznej w Przemyślu śp. Grodyńskiego ani go nawet nie znałem,

2) nie zjawiłem się w czwartek wieczór w Przemyślu ani tam zjawić się nie mogłem, ponieważ zarówno w czwartek t. j. 22 marca br. wieczór jakoteż poprzedniego dnia 21 marca, przedpołudniem i wieczór a także i następnego dnia 23 marca br. rano, wygłaszałem normalnie swoje wykłady i odbywałem seminarja w Szkole Głównej Handlowej **w Warszawie,** co można z łatwością stwierdzić i w Sekretarjacie i u studentów tej Szkoły. Z Warszawy zatem w owych dniach, aż do dnia dzisiejszego, wogóle nie wyjeżdżałem, a w Przemyślu byłem poraz ostatni dwadzieścia kilka lat temu;

3) Nie będąc krewnym ani nawet znajomym śp. zmarłego nie mogłem zadysponować ani też nie zadysponowałem odwiezienia jego zwłok do Krakowa..

Proszę przyjąć wyrazy poważania Dr. Tadeusz **Grodyński** b. wiceminister skarbu, profesor Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

Jednak silniejsze trzęsienie ziemi

Lwów, 10 kwietnia.

(t) **Według dalszych relacyj, w niektórych domach tak w Czortkowie jak i w Tarnopolu — skąd są dokładniejsze informacje — chybotały się silnie lampy, spadały obrazy i przesuwały się przedmioty.**

Rewizje w Wadowicach

Kraków, 10. kwietnia.

W tych dniach rozrzucono w Wadowicach i w najbliższej okolicy wiekszą ilość ulotek antyżydowskich. W związku z tem, przeprowadzono rewizje u prez. powiatowego Str. Nar. p: Jakóba Banasia i refer. organizacyjnego Str. Nar. p: Fr: Stopy oraz w lokalu Stronnictwa.

Rewizje nie dały żadnego rezultatu mimo tego jednak, przetrzymano przez 48 godz. w aresztach policyjnych ref. organizacyjnego Fr. Stopę.

Aresztowanie inkasenta elektrowni miejskiej

we Lwowie

Lwów, 10 kwietnia.

(t) W sprawie nadużyć w Elektrowni lwowskiej prowadzone są w dalszym ciągu dochodzenia.

Jak się dowiadujemy, sędzia śledczy apelacyjny dla spraw szczególnej wagi dr. Lindert, po przesłuchaniu szeregu świadków wydał w dniu dzisiejszym **nakaz aresztowania inkasenta Elektrowni miejskiej Władysława Ogarka.** Inkasent Ogarek dopuścił się — jak już o tem donosiliśmy — nadużyć w wysokości około 20 tysiecy złotych.

Kalendarzyk łowiecki na maj

Na podstawie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie całego kraju oprócz województwa śląskiego, w maju przypada czas ochronny na następującą zwierzynę i ptactwo:

Łosie-byki jelenie-byki, daniele-rogacze sarny-kozły (do 15 maja), sarny-kozy, łanie jeleni i danieli, zające-szaraki, zające-bielaki, niedźwiedzie-rysie, borsuki wiewiórki głuszce-koguty (od 15 maja), cietrzewie-kury (w województwach wileńskiem białostockiem, nowogródzkiem, poleskiem i wołyńskiem), jarząbki-pardwy, bażanty koguty, bażanty-kury, kuropatwy przepiórki słonki (od 15 maja), dzikie kaczki (samice i młode) oraz inne ptactwo wodne i błotne, dropie, dropie-kamionki (strepety), dzikie gołębie drozdy, kwiczoły, paszkoty, dzikie łabędzie (od 15 maja) dzikie gęsi (od 15 maja) dzikie indyki-samce (od 15 maja), dzikie indyki samice, ptaki krukowate i drapieżne (z wyjątkiem jastrzębi gołębiarzy, krogulców wron i srok) żbiki, kuny leśne (tumaki), oraz norki.

GIEŁDA

Waluty

Kraków, 10. kwietnia.

Na krakowskim rynku pieniężnym płacono w dniu wczorajszym za dolara 5.26—5.27, marka niem. 2.06—2.07 Bank P. 2.0575, korona czeska 21.60—21.80 B. P. 21.58, funt ang. 27.20—27.30 Bank P: 27.19, szyling 98.— B. P. 96.50.

Giełda zbożowa

Kraków 23 marca.

Kursa ustalone na podstawie cen orjentacyjnych.

	od	do
Pszenica dworska czerw. stand.	21,50	21.75
Pszenica biała stand.	21.—	21.25
Pszenica targowa stand.	20 75	21.
Żyto targowe stand.	14 00	14.15
Owies dworski stand.	13.00	13.25
Owies targowy	12.50	12.75
Jęczmień dworski	15.00	17.00
Jęczmień targowy	14.50	15.00
Kukurudza krajowa	21.—	22
Proso	19.—	20
Groch zwykły jadalny	25.—	27.
Siano słodkie	6,50	7.
Siano średnie.	5.—	5.
Siano kwaśne	4.—	4,50
Koniczyna pastewna	7.—	8.—
Mak niebieski z workiem	50.—	52.—
Kminek kraj. czyszczony	165.—	175.—
Ziemniaki stołowe	5,00	5,25
Mąka pszenna okr. Krak		
45 proc.	37.00	38.00
60 proc. poznańska	31.00	32.00
Mąka żytnia okr. Krak.		
I gat. 0—65 proc.	23.50	23.75
II. gat. 55 proc. sitkowa	17.00	17.50
65 proc. sitkowa	13.00	13.50
Graham pszenny	29.—	30.—
Otręby żytnie	9 80	10.00
Otręby pszenne	10 50	11.—

Ceny orjentacyjne wypośrodkowane przez Komisję notowań na podstawie nieoficjalnych transakcji oraz podaży i popytu.

Tendencja nieco słabsza, dowozy średnie.

Giełda warszawska.

Warszawa 9. IV. 1934

3 proc. poż. budowlana	
4 proc. poż. inwestycyjna	108
4 proc. poż. inwest. seryjna	113 75
4 proc. poż. konwersyjna	62 5
5 proc. poż. kolejowa	57 5
5 proc. poż. dolarowa	72 75
6 proc. poż. dolarowa	53 40
7 proc. poż. stabilizacyjna	57·88
10 proc. poż. kolejowa	

Waluty i dewizy

Gdańsk	172·66	Paryż	34·93
Holandja	358·40	Praga	22·02
Londyn	27·43	Szwajcarja	171·42
N. Jork	5·28·5	Wiedeń	
N. Jork telegr.	5·29·25	Berlin	210·25

Giełdy zagraniczne

Londyn. 9. IV.

N. Jork	5·17·5	Zurych	
Paryż	78·40	Praga	124·68
Berlin	13 04	Budapeszt	25
Amsterdam	7·64·75	Bukareszt	5 17
Bruksela	22·11	Wiedeń	28
Rzym	60·18	Warszawa	27 31

Zurych, 9. IV.

Paryż	20.38	Wiedeń	73·30
Londyn	16·	Praga	12·84·5
N. Jork	3·08·25	Warszawa	58·32·5
Bruksela	72·22·5	Budapeszt	
Rzym	26·57	Bukareszt	30·5
Amsterdam	208·10	Buenos Aires	
Berlin	122·60		

Paryż. 9. IV.

Londyn	78·40	Praga	63·10
N. Jork	15.15	Bukareszt	15 15
Bruksela	354·25	Wiedeń	
Rzym	130·30	Berlin	602.5
Zurych		Warszawa	
Amsterdam	1026 5		

CO DZIEŃ NIESIE?

10 Kwietnia Wsch. sł. 4 g. 42 m. Zach. sł. 18 g. 09 m.	Wtorek Ezechjlea pr. (Środa Leona pap.)

Rozkład Lotów

ważny do dn. 30. IV. 1934.

(codziennie — także w niedziele.)

o. 8.50	WARSZAWA	p. 14.35
p. 10.45	KRAKOW	o. 12.45
(poniedziałki, środy i piątki)		(wtorki, czwartki i soboty)
o. 11.05	KRAKOW	p. 12.20
p. 13.00	BRNO	o. 10.25
o. 13.20	BRNO	p. 10.05
p. 14.10	WIEN	o. 9.15

Odjazd autobusów w Krakowie z przed Biura P. L. L. „LOT“, ul. Szpitalna 32 do samolotu warszawskiego o godz. 12.05 do samolotu wiedeńskiego o godz. 10.20

Odjazd autobusu w Warszawie z przed Hotelu Polonja Aleje Jerozolimskie 39. o godz. 7.05.

(wtorki, czwartki i soboty)

Odjazd autobusu w Warszawie z przed Hotelu Polonia, Aleje Jerozolimskie 39. o godzinie 14.15.

Odjazd autobusu w Katowicach z przed Biura „Orbisu“ ul Dyrekcyjna 2. o godzinie 7.30.

Ścisłe informacje w biurach P. L. L. „LOT“

Odjazd pociągów z Krakowa

Do **Warszawy:** 11 20, **15,05 (p) 17.42(p)** 21,30; 22.55; 23.10.

Do **Katowic:** 5.30 7.00, 9,05, 14.00 16.40

Do **Wiednia, Pragi:** 1,15, **11,41 (p): 21,25. (p):**

Do **Berlina: 8.15 (p.) 18 01 (p.)**

Do **Zebrzydowic:** 7,30.

Do **Poznania:** 11.50.

Do **Gdyni: 22 23 (p.)**

Do **Cieszyna: 17.15.**

Do **Chrzanowa:** 19.35.

Do **Dziedzic:** 20.25

Do **Żywca:** 9.15.

Lux-Torpeda do **Katowic:** 7 22 codziennie z wyjątkiem niedziel i poniedziałków: 13.44 we wtorki, środy, czwartki i piątki: 22.57 w niedziele.

Do **Lwowa: 0.32 (p);** 7.50 **8.50 (p);** 13,22; 23 30.

Do **Zakopanego:** 0.20. **8.35 (p);** 9 30 kurs. codz. prócz niedziel) **13 30 (p)** krsuje w dnie przedświąteczne do 19 marca 15.45 14.50 kursuje w soboty robocze do 10 marca: **Lux-Torpedo** do Zakopanego: 8 30 w niedziele 14 55 w soboty.

Do **Oświecimia:** 5.15. 13.40

Do **Rabki: 6.50 (p.):** kursuje w niedzie do 11 marca taryfa osobowa

Do **Krynicy:** 0.01 5.55 13.22 17.58

Do **Wadowic:** 7 15, oprócz niedziel: 20.15.

Do **Zwardonia:** 14.05 kursuje w dnie przedświąteczne do 10 marca: 18.05 od 1 marca tylko do Suchej.

Do **Bielska** (przez Kalwarje): 15,15 kursuje codziennie oprócz niedziel.

Do **Rzeszowa:** 9 20 w dni robocze.

Do **Tarnowa** :14 20 w soboty robocze; 16 30 z wyjątkiem świąt i sobót.

Do **Przemyśla:** 15.30

Do **Lublina:** 19.45.

Do **Bochni:** 19.20. 20.45 w dni robocze

Do **Niepołomic:** 4.30. 14.10.

Do **Wieliczki.** 6.45 (m.) 8.25 (m.) 10.00 (m.) 11.50 (m.) 13.07 (m.) 13.55; 15.05 (m.): 16 45; 17.50 (m); 19 15 (m.); 19.55; 21.50 (m.): 23.10.

Do **Kocmyrzowa:** 7.35 (m.) 10.50 (m.) 13.45; 16 40 19.40 (m.)

Do **Mogiły:** 21,40 (m.)

Uwaga. (p.) = oznacza pociągi pospieszne; (m.) = pociągi motorowe.

Nocne dyżury lekarzy: dr. Ćwikliński Alfred (Kraszewskiego 12 tel. 10251), dr Goldman Amalja (Wielopole 11 (tel. 176-95), dr. Singer Henryk (Sarego 19. tel. 121-89), dr. Stanowski Józef (Łobzowska 45 tel. 174-42).

Dyżury aptek w Krakowie. Apteka pod Złotą Głową (Rynek 13 tel. 131-72), Apteka pod Trzema Koronami (Retoryka 1. tel. 130-72). Apteka Czternasta (Lubicz 7. tel 121-82). Apteka (Stradom 6 tel. 121-35) Apteka im. Królowej Jadwigi (Karmelicka 9. tel. 123-83) **W Podgórzu:** Apteka pod Koroną (Rynek 9 tel. 134-41).

TEATRU IMIENIA J. SŁOWACKIEGO

Wtorek 10. 4. „Chcę właśnie ciebie“.
Środa 11. 4. „Judasz z Kariothu“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ATLANTIC: „Józef w Egipcie“ (film
ADRIA: „Brat djabła“.
APOLLO: „Pieśniarz Warszawy“ (Eugenjusz Bodo)
BAGATELA: „Król lwów (Syn dżungli)
Dom Żołnierza: „Zaginiona żona.“
MUZEUM: nieczynne.
SZTUKA. „Jarmark miłości“ (Janet
SŁONKO: Róża św. Teresy“
ŚWIT: „Arystokracja Podziemi“.
UCIECHA: „Czibi“.
WANDA: „Królowa Krystyna“ (Greta Garbo).
PROMIEŃ: „Adjutant Jego Ces. Wysokości (V. Burian). oraz „Flip i Flap“. (Buster Keaton).

Pierwszy dzień wiosenny w Krakowie

Kraków, 10 kwietnia.

Dzień wczorajszy w Krakowie można było nazwać naprawdę pierwszym dniem wiosennym. Tu i ówdzie można było zauważyć jaskrawo zieleniejącą się trawę, a drzewa zaczynają widocznie pokrywać się pąkami. Wczoraj o godz. 12 w południe zanotowano 23° C. powyżej 0.

Krwawa tragedja miłosna

Kraków, 10. kwietnia.

W niedzielę 8 bm. o godz. 22.40 rozegrała się przy ul. Augustjakskiej krwawa tragedja miłosna.

Niejaki Maciaszek J. lat 45, b. funkcjonarjusz P.K.P., ostatnio urzędnik prywatny zamieszkały przy ul. Trauguta 17 w Podgórzu, wystrzałem z pistoletu pozbawił życia J. Banasikównę, lat 32, z zawodu służącą, następnie zaś wystrzałem w skroń pozbawił się życia. Zwłoki po przeprowadzeniu oględzin lekarskich odstawiono do Instytutu medycyny sądowej.

Maciaszek, człowiek żonaty, utrzymywał stosunek miłosny z Banasikówną, owocem którego było dziecko. Przeszkodą w utrwaleniu tego stosunku była żona Maciaszka.

Ostatnio też Banasikówna utraciła służbę, a Maciaszek utracić miał posadę 30 bm. Znajdując się w takiej sytuacji, postanowił popełnić samobójstwo.

W torebce Banasikówny znaleziono kartkę podpisaną przez nią i Maciaszka, w której wyrażają życzenie, aby pogrzebem zajęła się żona Maciaszka, na co pozostawiają wszystkie swoje ruchomości i oszczędności.

Fala samobójstw

Kraków, 10 kwietnia.

Ubiegła niedziela zaznaczyła się dużą ilością samobójstw. O godz. 10.15 wezwane było Pogotowie Ratunkowe na ul. Stradomską 23, do Kurasz Emmy, lat 21, robotnicy, zamieszkałej w Kobierzynie pow. krakowskiego, która w zamiarze samobójczym napiła się jodyny.

O godz. 14.30 wyjeżdżała karetka Pogotowia pod skałę Twardowskiego do Anieli Madej, lat 23, robotnicy, zamieszkałej w Krakowe przy ul. Twardowskiego 100. Wypiła ona w celu samobójczym 1/4 ltr. spirytusu denatur. i zażyła kilka proszków aspiryny.

O godz. 22 interwenjowało Pogotowie Ratunkowe na ul. Miodowej 34, gdzie Poplatkówna J., lat 31, zam. w Prokocimiu k. Krakowa, wypiła w celu samobójczym nieustaloną truciznę.

We wszystkich wypadkach skończyło się na przepłukaniu żołądka i wszystkie samobójczynie oddano opiece domowej.

KRONIKA KULTURALNA

Z Teatru im. Słowackiego. Dziś wieczorem powtórzenie wesołej farsy M. Bradell'a „Chcę właśnie ciebie“, w opracowaniu scenicznem reż. W. Nowakowskiego, z udziałem pp. Ankwicz-Szyjkowskiej, Daszyńskiej, Ludwiżanki, Hierowskiego, Karbowskiego, Kułakowskiego, Ruszkowskiego, Staszewskiego i Woźniaka.

„Cricot“ w Domu Artystów dziś 10. 4. godz. 9 wieczór. W programie „Reportaż z przedmieścia“, Kazimierza Iks, „Serce panny Agnieszki“ J. Jaremy i „Pani Śmierć“ Jana Kasprowicza. Plastyka twarzy i dekoracje Zbigniewa Pronaszki i Marji Jaremianki. Reżyserja sztuk dr. Wł Dobrowolskiego.

„Wojna światowa w literaturze europejskiej“. Odczyt na temat powyższy wygłosi (z ramienia Powszechnych Wykładów U. J.) młody literat krakowski p. Adam Polewka, dziś we wtorek w Związku Zawodowym Pracowników Umysłowych (Sławkowska 6. I p.) Początek o godz. 7.45 wieczorem Wstęp wolny. Goście mile widziani.

KOMUNIKATY

Kierownictwo Publicznej Szkoły Internatu dla Głuchoniemych ogłasza zapisy dzieci na rok szkolny 1934/35 od dnia 10-go kwietnia do dnia 10 maja br. codziennie od godz. 11 do 13-ej i od 16 do 18-ej. Do klasy pierwszej przyjmowane są dzieci które przekroczyły 7-my rok życia po uprzednim zbadaniu ich rozwoju umysłowego Przy zapisie należy przedłożyć wyciąg metryki i świadectwo szczepienia dziecka. Przy szkole znajduje się internat dla młodzieży z prowincji.

143.000 obiadów dla ubogich. Arcybiskupi komitet ratunkowy wydał bezpłatnie do dnia 31 marca br. 143.213 obiadów, a to ubogim pracującym fizycznie 124.970, zaś pracującym umysłowo 18.243 obiadów. Komitet gorąco uprasza o dalsze ofiary. Ofiary przyjmuje biuro Komitetu od godz. 11 — 1-ej (Straszewskiego 18 II p.) albo składać je można w administracjach pism krakowskich lub na konto PKO. 405.824.

Choroby zakaźne. W Wydziale Sanitarnym Miej. zgłoszono w ubiegłym tygodniu następujące choroby zakaźne: błonicy 1 wypadek. płonicy 5, odry 80, róży 4, różyczki 3. mumpsu 5, ospy wietrznej 5.

KOMUNIKATY SPORTOWE

Walne Zgromadzenie Oddziału Wioślarskiego Sokoła Krakowskiego odbędzie się we środę 11 bm. o godz. 18. w pierwszym a o godz. 19 w drugim terminie. Na porządku dziennym sprawozdanie zarządu i wybory:

Audycje radjostacji krakowskiej

Wtorek 10 kwietnia 1934.

7.00—8.00 Audycja poranna z Warszawy. 11.35 Program na dzień bieżący. 11.40 Trans. z Warszawy. 11 50 Wiadomości bieżące. 11,57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej. 12.05—15.40 Trans. z Warszawy. 15.40 Płyty gramofonowe. 16,25—17.50 Trans. z Warszawy i Poznania. 17.50 Pogadanka: „Wazna sprawa“ wygł. p. R. Łubieńska. 18.00 Odczyt pt.: „Praca naszych rybaków morskich“ wygł. dr. M. Siedlecki, prof. U. J. 18,20—19.00 Tr. z Warszawy. 19.00 Program na dzień następny. 19.05 „Stary Kraków“ w opr. dr. J. Dobrzyckiego 19.20 Rozmaitości. 19.25—19,43 Trans. z Warszawy. 19.43 Wiadomości sportowe lokalne. 19,47—24.00 Tr. z Warszawy.

KRONIKA LWOWSKA

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Wtorek 10. 4. g. 19,30 „Gospoda“. (A. 14)

TEATR ROZMAITOŚCI

Wtorek 10. 4, „Fanny“ (A. 16).

ZE SZTUKI

Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie. W salonach towarzystwa otwartą jest wystawa „Legjony w sztuce“ obejmująca 800 prac z życia Legjonów. Otwarta codziennie od 9 do zmroku. Wejście od ul. Dzieduszyckich 1 lub ul. Hetmańskiej 20.

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

Teatr Wielki. Dzisiaj we wtorek czarujące widowisko muzyczne „Gospoda pod Białym Koniem“ (Abon 14) jeden z najświetniejszych ewonementów teatralnych.

Hanka Ordonówna, niezrównana pieśniarka, która jest zjawiskiem nowoczesnej sztuki, zdumiewająca wszechstronnością interrpetacji zdobyła sobie od kilku lat na estradzie koncertowej wyjątkowe stanowisko, stwarza bowiem istne poematy nastroju i piękna. Zapowiedziany wieczór który odbędzie się we środę dnia 11 bm. w Teatrze Wielkim obejmuje bogaty program złożony z piosenek pełnych humoru, kryzysu i groteski. Bilety do nabycia w Kasach Teatrów Miejskich i w Kasie Biura „Fot-Abo-Rad“ plac Marjacki 9. tel. 26-56.

„Towariszcz“ We czwartek dnia 12 b. m. powraca na repertuar Teatru Wielkiego przepyszna komedja J. Devala „Towariszcz“ (Abon 13).

Teatr Rozmaitości. Dzisiaj we wtorek oraz w dni następne przepiękna pełna poezji liryzmu i humoru słoneczna komedja M. Pagnola „Fanny“ (Abon 16) prawdziwy przebój współczesnego repertuaru francuskiego.

„Rejtan“ Brończyka w Teatrze Wielkim. Jedno z najpiękniejszych dzieł polskiej historycznej literatury scenicznej „Rejtan“ K. Brończyka znajduje się obecnie w pełnym toku prób i w najbliższym już czasie ukaże się na scenie Teatru Wielkiego.

Opera dla dzieci w Teatrze Wielkim. Przemiła niespodzianka oczekuje wszystkie dzieci lwowskie a mianowicie w dn. 14 kwietnia br. o godz. 4 pop. i 15 bm. o godz. 12 w poł. w Teatrze Wielkim odegrana zostanie przepiękna opera — bajka Humperdincka „Jaś i Małgosia“, w wykonaniu zespołu konserwatorjum Teatru Moniuszki w Stanisławowie pod dyrekcją p. Jareckiego.

„Tajemnica Mszy Św.“ piękne i podniosłe misterjum Calderona w tłumaczeniu Ks. Nowakowskiego, na tle chóru i organów wystawia po raz ostatni w Teatrze Wielkim, we środę 11 bm. oraz we czwartek 12 bm o godz. 16.30 zespół „Teatru dla Wszystkich“. Czysty dochód przeznaczony na odnowienie kościoła OO. Jezuitów we Lwowie. Bilety do nabycia w Fot-Abo-Rad, plac Marjacki 9.

KOMUNIKATY

HERBATKA STRONNICTWA NARODOWEGO odbędzie się we środę dnia 11 kwietnia br. o godz. 19-tej (7-mej wiecz.) w lokalu Stronnictwa przy ul. Piłsudskiego 16 II. p. W czasie herbatki dyrektor Jakób Solak wygłosi referat pt. „Problem oddłużenia wobec zwiększonej siły kupna pieniądza“. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych przez nich gości. Po referacie i dyskusji — zebranie towarzyskie.

Wykład Polskiego Tow. Krajoznawczego z cyklu „Ziemia Lwowska“ we wtorek godz. 19-ta wsali Muzeum Przemysłowego ul. Hetmańska Redaktor Henryk Cepnik: „Rola Teatrów w kulturze Lwowa.“

Towarzystwo Ogródków Działkowych we Lwowie Ratusz III p. drzwi 115 — urządza na terenie Targów Wschodnich w Pawilonie Sztuki „Propagandową wystawę wiosenną“ ze wszystkich działów ogrodnictwa działkowego, ochrony przyrody i drobnego osiedla. Otwarcie nastąpi we wtorek 10 bm. o godz. 12-ej w południe. Czas trwania wystawy około 10 dni. Wstęp bezpłatny.

Kasyno i Koło Literacko-Artystyczne we Lwowie ze współudziałem Oddziału Lwowskiego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego urządza 12-go b. m. o godz. 19,30. odczyt Prof. A. Lenkiewicza pt. „Przyroda górska jako źródło tężyzny i wiecznej młodości“ 1) Stosunek człowieka do przyrody górskiej w czasach dawnych a dziś. 2) Góry jako teren lotniskowy, turystyczny i narciarski. 3) Turystyka a sport. 4) Znaczenie turystyki górskiej dla człowieka nowoczesnego. 5) Czar przyrody górskiej. Odczyt będzie ilustrowany bardzo licznemi przeźroczami ze zdjęć prelegenta, przedstawiającemi piękno przyrody naszych gór. Bilety do nabycia w przedsprzedaży w Magazynie nut. G. Seyfartha przy ul. Akademickiej 1. 6 w dniu odczytu od godz. 18-ej (6-ej) przy kasie w Kasynie i Kole Lit. Art.

Związek Adwokatów Polskich — Oddział Lwowski, podaje do publicznej wiadomości następujący program dalszych wykładów dla członków i gości Z.A.P. Środa, dnia 11 bm. Dr. Ignacy Schönbach: „Kodeks zobowiązań — Przepisy wstępne oraz podzielność i solidarność“ Środa 18 go bm. Prof. Dr. Maurycy Allerhand: „O nowym kodeksie handlowym“ (Dalszy ciąg). Środa 25 bm. Dr. Ignacy Schönbach: „Kodeks zobowiązań“ (Dalszy ciąg). Wykłady odbywać się będą w lokalu Związku — ul. Zimorowicza 5 II p. każdorazowo g odz. 19-ej.

Polskie Towarzystwo Politechniczne zawiadamia swych Członków, że we śridę 11 kwietnia bm. odbędzie się w sali Towarzystwa ul. Zimorowicza 9 odczyt p. Prof. Dr. Inż. Wilhelma Borowicza pt.: „Zakłady Hydroelektryczne w Rosji sowieckiej“ Początek o godz. 18.30. Goście mile widziani.

Przedwyborcze Zgromadzenie Członków Karpackiego Towarzystwa Narciarzy odbędzie się we wtorek 10 bm. o godz. 19-ej w lokalu Twa (Hotel Europejski). Zwyczajne doroczne Walne Zgromadzenie odbędzie się tamże we czwartek 12 bm. o godz. 20. Porządek dzienny obejmuje między innemi sprawę budowy schroniska pod Szpyciami w Czarnohorze.

Zjazd byłych uczenic Zakładów naukowych im. Zofji Strzałkowskiej we Lwowie. Celem uczczenia 40 tej rocznicy założenia Zakładów naukowych im. Z. Strzałkowskiej i oddania hołdu pamięci jego zasłużonej Przełożonej i Założycielki odbędzie się we Lwowie w dniach 15 i 16 maja rb. zjazd wszystkich byłych uczenic Zakładu. Tymczasowy Zarząd Związku byłych uczenic zwraca się z serdecznym apelem do wszystkich Koleżanek o zgłaszanie przystąpienia do Związku i zgłaszania udziału w zjeździe. Koszty związane ze zjazdem będą minimalne, a sekcja kwaterunkowa zapewnia dla Koleżanek bezpłatne pomieszczenia i noclegi. Zgłoszenia należy kierować możliwie najszybciej z podaniem adresu — na ręce kol. Heleny Poratyńskiej, Lwów plac Bernardyński 1.

Walka z prasą pornograficzną

O okólnikach ministerjalnych, których się nie wykonuje

W ostatnich czasach jesteśmy świadkami niebywałego „rozkwitu“ pornografji w Polsce. W witrynach księgarń, w kioskach, zwłaszcza „Ruchu“, w koszach gazetowych, na każdym kroku rzucają się w oczy kolorowe okładki wydawnictw perjodycznych o charakterze wewnętrznie pornograficznym. Ponieważ domorosła pornografja przeważnie nie rozporządza odpowiedniemi środkami technicznemi, na ulicach Warszawy i innych większych miast kolportowane są pisma zagraniczne: francuskie, niemieckie, austrjackie. Nie wywołuje to żadnego sprzeciwu władz administracyjnych, które powinnyby wiedzieć, że niektóre z tych wydawnictw zakazane są w Anglji, Belgji, Szwajcarji oraz w wielu miastach francuskich. Co gorsza, wydawnictwa pornograficzne w wielkich ilościach szerzy nawet agencja kolportażowania, znajdująca się pod specjalną kontrolą państwa.

Był czas, gdy wydawnictwa tego rodzaju — o ile chodzi o produkcję krajową — wzięte były w karby. Część ich musiała zlikwidować się, prześladowana słusznie przez cenzurę. Obecnie „literatura“ ta święci swój prawdziwy „renesans“. Odżywają piśmidła zawieszone, powstają nowe, coraz bardziej cyniczne i bezczelne. Nawet satyryczno - polityczny „Cyrulik Warszawski“, wydawnictwo czerwonej „Prasy Polskiej“, wypełniony jest rysunkami i dowcipami, mającemi wszelkie znamiona pornografji.

Wydawcy podobnych produkcyj oczywiście powołują się na zasadę wolności prasy konstytucyjnie zagwarantowaną i zapewniają, że służą jedynie „literaturze“ i „sztuce“. Korzystają wogóle z elastyczności pojęcia pornografji. Znawcy jednak prawa karnego godzą się, że za pornografję jako przestępstwo uważać należy wszelki czyn zewnętrzny: pisma, wizerunek, utwór lub produkcję widowiskową, mającą na celu pobudzanie uczuć nierządnych, lub wywołujący w określonem środowisku, np. wśród młodzieży, zgorszenie. Nietylko zły zamiar ale i niedbalstwo nadaje tym czynom charakter przestępstwa karalnego.

Obowiązujący u nas Kodeks Karny z 1932 r. w art. 214 (§ 1) postanawia, iż osoba rozpowszechniająca druki, wizerunki, lub inne przedmioty, mające charakter pornograficzny, podlega karze **aresztu do lat dwóch.** Tej samej karze (§ 2) podlegają osoby **przechowujące** w celu rozpowszechniania podobne druki, wizerunki i przedmioty.

Polska przytem ma w tej dziedzinie zobowiązania międzynarodowe. W 1922 r. przystąpiła bowiem do międzynarodowego porozumienia w sprawie zwalczania obiegu wydawnictw pornograficznych, podpisanego w Paryżu dnia 4 maja 1910 r. Następnie przystąpiła również do międzynarodowej konwencji o zwalczaniu obiegu i handlu wydawnictwami pornograficznemi (z dnia 12 września 1923 r. w Genewie). Konwencja ta zobowiązuje do przeciwdziałania wszelkiemu, nawet nie publicznemu, handlowi podobnemi wydawnictwami i była doprowadzona do skutku przez trzecie Zgromadzenie Ligi Narodów.

Wskutek tych zobowiązań w 1924 r. przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, na mocy uchwały Rady Ministrów, zostało utworzone „Centralne Biuro do zwalczania obiegu wydawnictw pornograficznych“. Zakres działalności tego Biura określił okólnik Min. Spraw Wewnętrznych z nia 7. II. 1925 r.

We wrześniu 1924 r. pp. Wojewodowie i Komisarz Rządu na m. st. Warszawe otrzymali okólnik Min. Spraw. Wewnętrznych, zwracający uwagę na rozwielmożnienie się wydawnictw pornograficznych, w którem m. in. powiedziano:

„Wydawcy istniejących i nowopowstałych czasopism oraz broszur o charakterze pornograficznym nie szczędzą starań w kierunku najskuteczniejszego zareklamowania swych wydawnictw wśród szerokich warstw społecznych, licząc przeważnie na młodzież szkolną, dla której szczególną zachętą do kupna takich wydawnictw jest ozdabianie poszczególnych numerów rysunkami, przedstawiającemi sceny, podniecające wyobraźnię oraz wizerunkami nagich lub prawie nagich kobiet w pozach drastycznych. Jednym z najbardziej wypróbowanych systemów sprzedaży wydawnictw pornograficznych jest wystawianie ich na widok publiczny przez sprzedawców w koszach na ulicach miast oraz na wystawach księgarń podrzędniejszych w sposób, który zwraca powszechną uwagę ze względu na jaskrawość rysunku lub pikanterję tytułów“.

Okólnik Min. Spraw Wewn. zwraca uwagę, że takie wydawnictwa wywierają ujemny wpływ na młodzież szkolną, która często za ostatni grosz nabywa u sprzedawców ulicznych niemoralne druki i wizerunki. Wobec tego zalecone zostało wzmocnienie dozoru prasowego nad wydawnictwami o charakterze pornograficznym oraz nad wystawami sklepowemi.

W tej ważnej sprawie Min. Spraw Wewn. wydało dnia 26. II. 1930 r. nowy okólnik zatwierdzający dawniejsze zlecenia. Widocznie jednak wszystko to rychło poszło w zapomnienie, o czem każdy przekonać się może w kioskach kolejowych, na rogu ulic i na wystawach już nie podrzędniejszych księgarń, lecz w jednej z większych na Nowym Świecie w Warszawie tuż przy Chmielnej. Księgarnia ta wydawnictwom pornograficznym przeznaczyła znaczną część jednej ze swych witryn. Przed witryną tą widzieć można grupy młodzieży szkolnej, zaciekawionej barwnemi okładkami różnych tygodników i albumów, propagujących kult nagości.

O ile chodzi o wydawnictwa zagraniczne o wyraźnych cechach pornograficznych do tej kategorji niewątpliwie należą: „Paris plaisirs“, „Paris Sex appeal“, „La vie Parisienne“, „Paris Music-hall“, „Das Magazine“, „Wiener Magazine“, albumy „Folies Bergeres“, „Gai Paris“, „Audaces“, „Beautes“ i „Allo Paris“ i wiele innych.

Z wydawnictw krajowych zwracają natrętnie uwagę: „Warszawianka“, „Wolne żarty“, „Eroticon“, „Tse-Tse“, „Reportaż“, „Bocian“, „On i Ona“ i inne t. zw. „wytworne“ wydawnictwa. Kult nagości szerzy „dyskretnie“ i popularne „Kino“.

W Krakowie podjętą już została akcja społeczna w kierunku oczyszczenia miasta z tych brudów. Odwołano się do władz zobowiązanych do wykonywania dozoru nad prasą i księgarniami, oraz do sumienia sprzedawców. W Warszawie jak dotąd cisza — ludzie są widocznie zajęci innemi kłopotami.

A jednak opinja publiczna, zwłaszcza koła katolickie, powinny domagać się ścisłego wykonywania ustaw i przepisów, kładących tamę demoralizacji młodzieży i szerokich mas.

Wydawnictwom zagranicznym, uprawiającym pornografję, winien być za przykładem innych państw odebrany debit w Polsce. Jest to szczególnie obecnie aktualne, ponieważ niemieckie wydawnictwa pornograficzne, bądź zawieszone przez rząd hitlerowski, bądź w ostatnich miesiącach niedopuszczane do Polski, po przeniesieniu swych biur i redakcyj do innych krajów, starają się znowu utorować sobie do nas drogę.

Drugą dziedziną, w której rozwielmożniła się pornografja — są widowiska kabaretowe, rewjowe itp. Sprawą tą zajmiemy się również.

Leon Radziejowski

Kronika leska

W drugim dniu Święta Wielkiej Nocy zmarł w Lesku w 45 roku życia śp. Franciszek Domaradzki, sekretarz magistratu m. Leska, wiceprezes Twa „Sokół“ czynny członek wielu innych towarzystw i ofiarny pracownik na niwie społecznej i narodowej. Związany węzłami krwi ze sferą mieszczańską, tej sferze tut. społeczeństwa poświęcał śp. Zmarły pracę swego całego życia. Na stanowisku służbowem okazał się zdolnym pracownikiem. W zetknięciu się z interesentami zawsze uczynny i usłużny, zawsze łagodny i zrównoważony. Te cenne zalety jego charakteru zjednały mu ogólną sympatję szerokich sfer miejscowego społeczeństwa.

W życiu prywatnem był wzorem prawości i szlachetności uczuć. Licznych przyjaciół wiązały z Nim wspólne ideały, tęsknoty i wysiłki narodowe, niemniej też i te więzy, których źródłem jest ludzkie serce spragnione dobrych i szlachetnych uczuć. W tem uczuciu przyjaźni był niezawodnym. Wybitną cechą Jego osobowości było gorąca miłość własnego narodu, z której zrodziło się gorące ukochanie idei narodowej, i idei sokolej. Pracy na niwie „Sokoła“ poświęcił najpiękniejsze dni Swego życia. Przedwczesna Jego śmierć odezwała się szerokiem echem w sercach miejscowego społeczeństwa, które w dniu pogrzebu tj. 4 bm. zgromadziło się tłumnie i samorzutnie na ulicach miasta, aby Mu oddać ostatnią posługę.

W ostatniej drodze śp. Zmarłego ku Wieczności, zatrzymał się orszak pogrzebowy przed nowo wybudowanym gmachem Sokoła, dziełem marzeń Jego od lat najmłodszych. Tu wygłosił przemówienie pożegnalne na cześć śp. Zmarłego Jego towarzysz w pracy na niwie sokolej i narodowej Dr. Pietrzkiewicz, adwokat ze Sanoka, dając w serdecznych, wzruszających słowach, wierną charakterystykę zalet serca i umysłu śp. Zmarłego. Trumnę do grobu nieśli na swoich barkach liczni bliscy i dalsi Jego przyjaciele. Miasto reprezentował burmistrz Hieronim Köller.

Oprócz licznych delegacji miejscowych towarzystw niosących wieńce w orszaku pogrzebowym wzięły udział delegacje Sokole ze Sanoka z druhami Dr. Puzdrowskim z Zagórza i Szajną ze Sanoka na czele.

Przeciwko fałszywym informacjom prasowym

Sukces akcji Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism

W ostatnich dniach Sekretarjat Ligi Narodów oficjalnie rozesłał do wszystkich rządowych biur prasowych oraz ważniejszych organizacyj prasowych państw należących do Ligi Narodów memorjał i wnioski Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism w sprawie rektyfikacji fałszywych informacyj prasowych; wnioski te przedłożone były przez przedstawicieli Związku Wydawców na Międzynarodowej Konferencji Wydawców oraz Międzynarodowej Konferencji prasowej, które odbyły się w Madrycie w listopadzie r. ub; wydawców polskich reprezentowali na niej: prezes Rady p. Feliks Mrozowski oraz dyrektor Związku p. Stanisław Kauzik.

Sekretarjat Ligi w obszernem piśmie zwraca uwagę biur oraz organizacji prasowych na treść memorjału polskiego, jego wagę i znaczenie wniosków polskich wydawców dla unormowania międzynarodowych stosunków prasowych oraz zarządza ankietę na temat objętego raportem zagadnienia, ponadto Sekretarjat Ligi Narodów załącza sprawozdanie z posiedzenia Rady Ligi, na którem rozpatrywano wyniki konferencji prasowej w Madrycie i między innemi sprawozdanie o wnioskach polskich.

Przedstawiciel Danji, Scavenius referując na Radzie Ligi rezultaty prac Konferencji Madryckiej, wspomniał w raporcie swoim, że jednym z najważniejszych zagadnień roztrząsanych przez tę Konferencję była sprawa rektyfikacji fałszywych informacji prasowych i że przedłożony przez Polski Związek Wydawców raport stanowi poważny w tej dziedzinie dokument informacyjny; Scavenius wyraził zdanie, że uwaga zainteresowanych organizacyj prasowych winna być zwrócona na treść rezolucji uchwalonej przez Konferencję Madrycką oraz na treść dokumentu przedłożonego przez Polski Związek Wydawców.

Dalej referent zauważył, iż Rada Ligi winna z radością przyjąć do wiadomości fakt, iż został już uczyniony pierwszy krok na drodze ku realizacji postulatów wysuniętych w raporcie Polskiego Związku Wydawców, domagającego się regulowania sprawy rektyfikacji fałszywych informacji prasowych przy pomocy porozumień prasowych bilateralnych. Faktem tym jest zawarcie w Madrycie przez Związek Wydawców Holandji, Polski i Szwajcarji układu w tej sprawie.

Na skutek referatu Scaveniusa Sekcja Informacyjna Ligi Narodów zarządziła rozesłanie do organizacji i biur prasowych memorjału polskiego wraz z protokółem wyżej omówionego posiedzenia Rady Ligi oraz zarządziła ankietę w tej sprawie.

Podatki płatne w kwietniu

W kwietniu 1934 roku płatne są następujące podatki:

1) do dnia 15 kwietnia br. — zaliczka miesięczna na **podatek przemysłowy**, w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w miesiącu marcu b. roku i przemysłowe I — V kategorji, prowadzące przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. prawidłowo księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

2) do dnia 15 kwietnia br. państwowy **podatek przemysłowy od obrotu za rok 1933**, przez wszystkie przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe oraz zajęcia przemysłowe i samodzielne wolne zajęcia zawodowe, w wysokości kwot, wymienionych w doręczonych nakazach płatniczych;

3) do dnia 15 kwietnia roku bież. **I rata zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu za rok 1934 dla drobnych przedsiębiorstw** w wysokości kwot wymienionych w doręczonych nakazach płatniczych;

4) do końca kwietnia br. — I rata państwowego **podatku gruntowego** za rok 1934

5) do dnia 1 maja br. — państwowy **podatek dochodowy** w wysokości połowy tej kwoty, która przypada od wykazanego w zeznaniu dochodu, osiągniętego w roku 1933, lub połowy podatku wymierzonego za poprzedni rok podatkowy, o ile zeznanie o dochodzie nie zostało złożone w terminie;

6) **podatek dochodowy od uposażeń służbowych emerytur i wynagrodzeń za na**jemną pracę — w terminie do dni 7 po dokonaniu potrącenia podatku;

7) do dnia 15 kwietnia roku bieżącego — zaliczka miesięczna na poczet **nadzwyczajnego podatku od dochodu**, osiągniętego przez notarjuszów (rejentów) pisarzy hipotecznych i komorników w miesiącu marcu bież. roku.;

8) do dnia 30 kwietnia br. **zaliczka na nadzwyczajną daninę majątkową**, w I grupie kontyngentowej;

Ponadto płatne są w kwietniu bież. roku zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w kwietniu br. tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tym miesiącu.

—o—

Wzrost ilości bobrów w Szwecji

Ostatnio pojawiły się ponownie w Szwecji, zwłaszcza w Angermanlandzie, znaczne ilości bobrów. Niegdyś żyły w Szwecji wielkie kolonje bobrów, które jednak wytępione zostały przez myśliwych. Potem ustanowiona została ochrona nad bobrem i teraz pojawiły się liczne ich kolonje w różnych okolicach kraju. Przypuszczają, że przybyły one z Norwegji, gdzie jest ich bardzo dużo.

Na marginesie afery Stawiskiego

Jak wypędzano Kartuzów z Francji?

Emile Buré w „l'Ordre", nawiązując do afery Stawiskiego, przypomina inną kryminalną aferę, jaka miała miejsce za rządów Combes'a, a która również była reżyserowana przez masonerję. Jak wiadomo, prezydent klubu republikańskiego, założonego ongiś przez Mascuraud-Proust, został złożony z urzędu, gdyż okazało się, że i on utrzymywał stosunki ze Stawiskim. Otóż „ojciec" owego klubu, nieżyjący dzisiaj Mascuraud, był przed laty bohaterem typowo masońskiej historji.

Gdy nieprzejednany wróg kościoła, Combes, nakazał rozwiązanym zakonom przedłożyć petycje o przywrócenie im prawa pobytu we Francji, a jednocześnie owe petycje chowane były pod sukno i sabotowane, zgłosił się do klasztoru Kartuzów tajemniczy emisarjusz, który zaproponował, że załatwi pomyślnie prośbę klasztoru, o ile otrzyma miljon franków.

Emisarjusz przybył dyliżansem. W klasztorze długo nie popasał nie wyjawiwszy swego nazwiska wyjechał z powrotem do Paryża. Stangret jednakże zauważył na jego walizce nazwisko, kończące się na „aud". Przełożony klasztoru zawiadomił władze o dziwnej wizycie. Specjalna komisja, której przewodniczył Jaures, zajęła się szukaniem pana, którego nazwisko kończyło się na „aud". Woźnica dyliżansu twierdził, że gość był brodatym olbrzymem. Na tej podstawie władze doszły do wniosku, że jest to prezydent klubu republikańskiego i związku republikańskiego handlu i przemysłu — Mascuraud, z zawodu fabrykant.. agrawek, a w wolnych chwilach — filar masońskiego rządu.

Pupil Waldek Rousseau bronił się przed zarzutem wyłudzenia łapówki od przeora Kartuzów, tłumacząc się, że owego dnia był na proszonem śniadaniu w Paryżu. Kalendarzyk pana Mascuraud zawierał nieprawdopodobną liczbę zanotowanych proszonych śniadań, obiadów i bankietów. Jeden z członków komisji aż wykrzyknął: „Ależ pan ma zdrowy, republikański brzuch". Mascuraud bywał stale zapraszany przez rozmaite wybitne osobistości nha intymne przyjęcia, podczas których omawiano tajemnicze businessy.

Stwierdziwszy swoje alibi Mascuraud uniknął nieprzyjemności. Później komisja doszła do wniosku, że pan o nazwisku kończącym się na „aud", był redaktorem dziennika paryskiego, ale już nie żyje, więc nie może stanąć przed komisarzami. Ów dziennikarz był kolegą syna premjera Combes. Syn starego Combes'a miał fatalną reputację, pomimo to ojciec mianował go szefem swego gabinetu. Lekkomyślny dygnitarz spędzał noce w domach gry, a dnie całe na wyścigach. Miał na sumieniu wiele ciemnych sprawek, lecz stary Combes popierał go do końca.

Buré dodaje od siebie, że dzisiaj wiadomo już, że dziennikarz, który w imieniu tajemniczych mocodawców żądał miljonowej łapówki od przeora Kartuzów za wyrobienie mu prawa pobytu we Francji, zwał się Papillaud i współpracował w redakcji „Libre Parole". Zarabiał nominalnie dwieście pięćdziesiąt franków miesięcznie, a wydawał pięć tysięcy. Na śniadaniach u tego „skromnego" reportera bywali ministrowie i posłowie.

Po śmierci głośnego Papillaud okazało się, że czerpał on dochody z kasy skompromitowanego Dueza, który z ramienia rządu zajmował się sekwestrem majątków kościelnych i klasztornych. Jak wiadomo Duez popełnił przy tej sposobności szereg nadużyć.

Dzisiaj Mascuraud, Papillaud i inni przypominają się pamięci dzięki Stawiskiemu, który odegrał rolę lontu podłożonego pod olbrzymie złoża dynamitu nagromadzonego od wielu lat...

Odbitki głosu ludzkiego

Uczeni amerykańscy opracowują teorję otrzymania odbitek głosu ludzkiego, w ten sam sposób jak się otrzymuje daktyloskopijne odciski palców. Dzięki temu odróżniać będzie można rozmaite typy głosów, ustalać dokładnie ich intensywność, barwę itd. Niedawno w sali Waldorf-Astoria w New-Yorku odbyło się zebranie fachowców, na którem dyrektor biura badań akustycznych towarzystwa „American Steel and Wire C", dr. Wiliam White, zademonstrował swą teorję uwidocznienia fal dźwiękowych głosu i muzyki za pomocą specjalnie skonstruowanego aparatu. Rozmaite wibracje głosu, wskazujące na jego wysokość intensywność i dźwięk mogą być reprodukowane na specjalnym ekranie, przepuszczającym światło.

Aby zilustrować swą teorję, dr. White zaprosił kilku artystów, którzy śpiewali przed mikrofonem radjowym zwykłego typu. Głos transmitowany był przez amplifikator na małe lusterko, umieszczone pomiędzy dwoma elektromagnesami, drgającemi zgodnie z drganiami dźwięku. Promień świetlny, umieszczony przed lustrem odbijał się w niem i jako punkt świetlny przesyłany był zkolei na bęben obracający się i zaopatrzony w 16 luster. W ten sposób powstało ponowne odbicie punktu świetlnego na ekranie, gdzie zamieniał się on w długą linję świetlną, falującą zgodnie z wibracją głosu śpiewaka.

System dr. White'a umożliwi badanie naukowe głosu ludzkiego i ustalenie linji graficznej głosów różnego rodzaju i barwy. Każdy klasyczny baryton, tenor lub sopran posiadać będzie typowy wykres graficzny.

C.

Kurjer sportowy

Polska — Węgry w boksie. Mający się odbyć w Budapeszcie mecz bokserski Polska — Węgry sędziowany będzie według nowego systemu międzynarodowego. W ringu połowę walk sędziować będzie zapewne sędzia polski, a drugą połowę sędzia węgierski. Sędziami punktowymi będą: sędzia austrjacki, i sędzia czeski.

Po śmierci tennisisty Satoh. Japońska agencja Rengo komunikuje, że zarząd Japońskiego Związku Tenisowego postanowił wysłać jednego ze swych członków zarządu do Sigapore, celem przeprowadzenia dochodzeń co do okoliczności śmierci tenisysty Satoh i zajęcia się jego pogrzebem. Miejsce zmarłego tenisisty w składzie reprezentacyjnym Japonji zajmie Fuki-Miki.

Polacy w międzynarodowych mistrzostwach Czechosłowacji. Międzynarodowe tenisowe mistrzostwa Czechosłowacji, które odbędą się w dniach 29 bm. — 5 maja w Pradze, zapowiadają się bardzo ciekawie. W konkurencji pań startować będzie m. in. Jędrzejowska i znana amerykanka Jacobs. W grze panów walczyć będą: mistrz Niemiec, von Cramm, Hebda, Artens, Metaxa oraz dwaj amerykanie bawiący obecnie na Rivierze — Hines i Culley. Ponadto przyrzekli swój udział słynni tenisiści australijscy, Crawford, Mac Grath, Quist i Turnbull. Grać będą także wszyscy czołowi tenisiści czescy z Menzlem na czele.

Przed meczem Polska — Czechosłowacja. Prasa czeska coraz więcej miejsca poświęca piłkarstwu polskiemu z okazji zbliżającego się międzypaństwowego meczu piłkarskiego Polska — Czechosłowacja. „Lidove Noviny" zamieszczają artykuł o sytuacji w polskiem piłkarstwie wraz z fotografjami Martyna i Urbana. To samo pismo analizują niedawną grę Ruchu w Pradze i konstatuje, że umiejętności piłkarskie Czechów są większe niż Polaków, natomiast kondycja fizyczna polskich graczy i ambicja ich wyrównują różnicę. „Sądząc z porównań — kończy pismo czeskie — powinniśmy mecz wygrać, a ewentualna przegrana z Polską byłaby wielką kompromitacją."

O piłkarskie mistrzostwo Wiednia. W niedzielę w zawodach o mistrzostwo piłkarskie Wiednia rozegrano następujące spotkania: Vienna — FAC. 5:1 (3:1). WAC — Donau 1:0 (1:0). Austrja — Liberta 3:0 (3:0). Wacker — Hakoach 4:4 (1:1). FCW — Rapid 2:1 (1:1) Admira — Sportclub 2:1 (1:0).

O mistrzostwo świata w piłce nożnej. W niedzielę na stadjonie w Amsterdamie odbył się eliminacyjny mecz piłkarski w ramach mistrzostw świata pomiędzy Holandją i Irlandją, zakończony zwycięstwem reprezentacji holenderskiej w stosunku 5:2. W wyniku tego meczu do turnieju o mistrzostwo świata w Rzymie z grupy Holandja — Belgja — Irlandja zakwalifikowała się już drużyna Holandji. Drugiem państwem, które wejdzie do rozgrywek finałowych będzie zapewne Belgja, która w dniu 29 bm. rozegra w Antwerpji decydujące spotkanie z Holanją. Dla zakwalifikowania się Belgów wystarcza nawet porażka, byle w stosunku lepszym niż 1:5, a to ze względu na to, że Belgja w rozegranym już meczu z Irlandją wywalczyła wynik remisowy 4:4.

—o—

Co musiałby umieć idealny kucharz?

Idealny mistrz sztuki gastronomicznej, któryby wyszedł ze szkoły francuskiej Brillat Savarin'a, musiałby poznać jednocześnie tajniki wypieku ciast w Wiedniu lub w Kopenhadze, sztukę sporządzania: przekąsek w Skandynawji lub w Italji, zup — w Rosji, kiełbasek — w Niemczech, pasztetów — w Nowej Anglji, zapiekanej fasoli — w Marylandzie, pieczeni z różna — w Londynie, knedli — w Pradze, smażonych ryb — Szkocji, etc. etc.

—o—

JEFFERY FARNOL 96

SYGNET SIR RYSZARDA

Tłumaczyła z angielskiego **Felicja Zielińska**

— A twój płaszcz taki mokry, taki zakurzony nie jest wygodną poduszką dla twarzy kobiecej.

— Mam wrażenie.

— I doprawdy — trzymasz mnie, jakbym była workiem pszenicy!

Teraz przycisnął ją mocniej do siebie, ale przyśpieszył tempa, wobec tego Helena natychmiast jęknęła.

— O Boże — westchnęła. — To okrutne tak szarpać kimś i trząść nim. Po co? Po co ten pośpiech?

— Dziś, moi dwaj najlepsi, najwierniejsi przyjaciele —

— Kto? — zapytała. — Kto są ci tak dobrzy i wierni przyjaciele?

— Księżna pani, twoja ciotka i pani Camlo, cyganka —

— Dziwnie dobrane. I czy są tak nadzwyczajnie wierne?

— Podziwu godna ich wiara we mnie! — odpowiedział.

— O? Czemu taki nacisk kładziesz na to słowo „wierność"?

— Jedynie dlatego, że takich, którzy zachowali swoją wiarę w moją niewinność niczem nie zamąconą, było bardzo niewielu.

— Ha! — zawołała piękna Lady, prostując się. — Więc ocaliwszy mnie przed złoczyńcą i mając mnie tu przy sobie zdaną na twą litość, trzymając mnie na swojem sercu, bedziesz mi czynił wyrzuty!

— Niech Bóg zachowa!

— Śmiesz jednak myśleć, że ja cię posądzam?

— Śmiem myśleć, że tak było.

— Doprawdy?

— Tak — rzeczywiście — to jest rzecz, której nigdy nie zapomnę.

— Nigdy, panie — nigdy?

— Jakżebym mógł, Heleno?

— O Ryszardzie Gyfford teraz byłabym w stanie drapać i bić cię, staż się nieznośnym! Kłusuj wiec panie, galopuj, niech się pozbędę ciebie jak można najprędzej!

— Więc — odpowiedział — proszę się mocno trzymać.

— Nie będę! — zawołała z oburzeniem, ale natychmiast przylgnęła do niego silniej, gdy tylko koń podskoczył!

I tak nic więcej nie mówiąc, a tylko przyciskając się wzajemnie do siebie, galopowali do domu wśród wydłużających się cieni...

ROZDZIAŁ XLIII.

Podaje szczegóły o pewnem zjawisku.

W dużym salonie, gdzie płonęły świece w świeczniku zebrało się znowu liczne towarzystwo zwołane tak nagle i niespodzianie do Moat House.

— Oto mam ważne wiadomości dla was, panowie — rzekła księżna — wczoraj w nocy Ryszard Gyfford został schwytany i uwięziony.

— Uwięziony? — zawołał Sir John. — Nareszcie! Ale czemu mnie o tem nie powiadomiono? Czemu pozostałem w nieświadomości?

— Może dlatego, że pan spał.

— Ale dzisiaj? Cały dzień minął i nikt mnie ani też moich kolegów nie powiadomił.

— Ani słowem! — szepnął pan Threep.

— Nikt nie pisnął — rzekł pan Magnus.

— Mniejsza teraz o to panowie — bo ten biedny gentleman chociaż został uwięziony, wczoraj w nocy dziś po obiedzie uciekł i —

— U — cie — kł? — stęknął Sir John. — Nie rozumiem.

— Proszę słuchać! — Wczoraj w nocy został uwięziony, dziś po obiedzie uciekł, a dziś wieczór, mam nadzieję, oczyści swoje piękne imię wobec was wszystkich. Dlatego zgromadziłam was tutaj — nie, Sir Johnie, proszę mi nie przerywać. Mam nadzieję, że zanim zegar uderzy pokażę wam wszystko w dramatycznej sztuczce, którą nazwę „Gorzki Kawałek"; aktorzy odegrają swoje różnorodne role zupełnie naturalnie... szczególnie — jeden z nich!... Mam przynajmniej nadzieję! Gdy tylko scena będzie gotowa, pójdziecie za mną do małej jadalni, gdzie będziemy siedzieć w milczeniu i ciszy — okna zostaną otwarte i będziecie nadsłuchiwać i obserwować altanę. Ale, panowie, nie może być rozmawiać nawet szeptem, bo nasza sztuka nie udałaby się, a to kwestja życia i śmierci.

Księżna spojrzała na złoty zegarek i nikt się nie odzywał, nawet Sir John milczał.

— Proszę! — rzekła wstając nagle. — Pan, Sir Johnie, usiądzie przy mnie — proszę podać mi ramię! Heleno i wy, panowie, proszę za nami.

Weszli wszyscy pocichu do słabo oświetlonego pokoju, którego duże okna wychodziły na ogród. Pod oknami stał rząd krzeseł przygotowanych dla gości...

— Panowie — szepnęła księżna, gdy wszyscy usiedli, a był to bardzo delikatny szept, napiętnowany niepokojem i powagą. — O panowie, jeżeli umarli naprawdę żyją... jeżeli mogą się ukazywać widma, aby przestraszyć mordercę, pomścić zło i oczyścić niewinnego, to modlę się, ażebyśmy je teraz zobaczyli, usłyszeli i dowiedzieli się nareszcie prawdy. Cisza więc... patrzcie i słuchajcie.

I zapadło milczenie, które z każdą chwilą zdawało się bardziej przykre, bardziej przenikliwe, ale którego nikt nie śmiał przerwać.

Mrok za oknami przeszedł w noc... w spokojną noc, kiedy na niebie mrugają gwiazdy... Cisza, spokój — przejmujące milczenie, a zaostrzone zmysły zaczęły rozróżniać tysiące nieokreślonych odgłosów zmieszanych w jedno, ciężkie, nieustające pulsowanie, które było tętnem życia samego... Powoli ta śmiertelna cisza stawała się bardziej złowróżbną... Zapadająca ciemność zdawała się być pełną okropnych pytań. — Kto? — Co?

Nareszcie — ukradkiem — wśród tego strasznego, niepokojącego spokoju rozległ się odgłos coraz bliższy, coraz silniejszy...

— Tętent kopyt końskich! — rzekł ktoś urywanym szeptem.

— Lub... bicie... bicie przestraszonego serca! — szepnęła księżna. — Pst! Słuchajcie!

Tętent kopyt końskich na dalekiej drodze nadzwyczajnie wyraźny... nagle ucichł...

— Teraz! — szepnęła księżna. — Ach, obserwujcie, obserwujcie!

I znowu cisza... milczenie. A w ciemności ogrodu, w ciemności, która się poruszała, cień przesunął się wśród cieni — szybko i milcząco...

— Altana! Patrzcie!

Podmuch zielonawej mgły... żar i z ciemności te, altany wynurzyła się głowa w peruce, twarz zielonawo świetlista, która zdawała się wisieć w powietrzu, zakrwawiona okropnie...

(C. d. n.)

WALNE ZGROMADZENIE

członków podpisanej Spółdzielni odbędzie się po myśli § 38 statutu dnia 21-go kwietnia 1934 roku, o godzinie 5-tej popołudniu, a w razie braku kompletu o godzinie 6-tej popołudniu w sali posiedzeń Galic. Kasy Oszczędności, ul. Jagiellońska 1, piętro I.

Porządek obrad:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia, 2. Odczytanie sprawozdania z lustracji Spółdzielni przeprowadzonej z ramienia Związku Stowarzyszeń Zarobkowych i Gospodarczych we Lwowie, 3. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1933, 4. Sprawozdanie Rady Nadzorczej z wnioskiem o udzielenie Dyrekcji absolutorjum oraz w sprawie rozdziału czystego zysku, 5. Oznaczenie sumy najwyższego obciążenia Spółdzielni oraz sumy najwyższego kredytu dla członka, 6. Zmiana § 50 statutu w przedmiocie ogłoszeń Spółdzielni w pismach, 7. Uzupełniający wybór sześciu członków Rady Nadzorczej (w tem czterech na 3 lata, jednego na 2 lata i jednego na rok) oraz zastępcy (na 3 lata), 8. Wnioski bez uchwał.

Lwów, dnia 7 kwietnia 1934 r.

Polska Spółdzielnia Kredytowa
z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie
przedtem
Kraj. Tow. Zal. Urz., stow. zarej. z ogr. por.
DYREKCJA

15370

MEBLE
sypialnie, jadalnie, gabinety z własnej Wytwórni poleca
EDWARD KLEBAN 703
Lwów, Sobieskiego 3 — Tel. 70-45.

Znany z solidności
ART. ZAKŁAD
Rzeźby Kościelnej
Jana Wojtowicza
w Przemyślanach, woj. Tarnopol.
Poleca P. T. Duchowieństwu: Ołtarze, ambony, Chrzcielnice, konfesjonały etc. Odnawianie i konserwacja starych ołtarzy. Ceny najprzystępniejsze — dogodne spłaty. 767



garnitury klubowe
T. RYSIAK I SYNOWIE
LWÓW
PLAC SMOLKI Nr. 4 TEL. 40-09
1927

WIELKI WYBÓR WIOSENNYCH MODNYCH MĘSKICH MATERJAŁÓW 2161
Fabryczny Skład Towarów Tekstylnych
A. RALSKI
Lwów, ul. Rutowskiego 7.



FABRYCZNY SKŁAD
Łóżek METALOWYCH I **Wózków** DZIECINNYCH
WOŁKOWYSKI
LWOW, KOPERNIKA 5 Telefon 95-97
Łóżka od 18 zł. — Wózki dziecinne od 32 zł.— 608

WARSZTATY SAMOCHODOWE
firmy **„BEKATE"** S-ka z o. p.
Lwów, Zyblikiewicza 13., tel. 95-01.
Ford
wykonują remonty i drobne naprawy z precyzją fabryczną — po cenach znacznie obniżonych. 13910
Na składzie części wymienne i wszelkie akcesorja samochodowe.

Utrwalony
Sok Czosnku „EBE"
wskazania
Skleroza, scherzenia płuc, wadliwa przemiana materji, nieżyty żołądka.
Apteka Marjacka Lwów, pl. Marjacki 8.
Żądać bezpłatnej broszury. 708

NAJNOWSZE
KAPELUSZE MĘSKIE
CZAPKI STUDENCKIE, WOJSKOWE URZĘDNICZE I SPORTOWE POLECA
JAN WITTMAN
LWÓW, UL. TRYBUNALSKA 1. 85

Wytwórnia odznak, żetonów i medali
STANISŁAWA SOBCZYKA
Lwów, ul. Mochnackiego 8.
wykonuje wszelkiego rodzaju odznaki szkolne, wojskowe, dla klubów sportowych, tow. śpiewackich, żetony, plakiety, medale, gwoździe do sztandarów, groty po cenach najniższych. Gwoździe metalowe srebrzone od 30 gr. sztuka, praw. srebrne od 50 gr. szt. 658

Wytworny pan i dystyngowana pani nosi
obuwie jedynie z firmy **Stanisław Solak,**
Lwów, Zadwórzańska 16, wykonanie eleganckie, robota i solidna i trwała, ceny umiarkowane, Również przyjmuje się naprawy. Czytelnikom Kurjera rabat. 686

Towary 187 **Bławatne:** **Wełny, jedwabie, płótna, pościel** Największy wybór Najniższe ceny **Fr. ORZECHOWSKI** Lwów, Rynek 29 Telefon 25-55

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia nie handlowe do 10 wyrazów 50 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 50 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Interesy handl.

Ramy stylowe

do obrazów, najnowsze wzory zagraniczne, karnisze do okien wykonuje specjalista H. Koterba Lwów, Dulębianki (boczna Romanowicza) 2521

Kupna

Lodownię

większą, używaną w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „Lodownia" 15549

Sprzedaże

Owczary

podhalańskie szczenięta śnieżno białe po Tatrym i Ninie importowanej z Budapesztu sprzedam Moraczewska Brzuchowice. 15410

Fortepian

Stingla pierwszej jakości trzypedałowe najbardziej okazyjnie sprzeda Sklaniarski, Lwów, Kopernika 26. 15476

Nie wyrzucajcie

Swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost w źródle, Firma SANDKER wytwórnia mebli i tapicernia Leona Sapiehy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne. Otomany, Bufalki, Krzesła. Tapczany i wszelkie inne według najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach.. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli. Uwaga na firmę SANDKER Lwów, L. Sapiehy 34. 24..

Tatra

dwucylindrowa karetka dwuosobowa tanio do sprzedania. Wiadomość Lwów. Grunwaldzka 3. m. 7 między 2—6. 15531

Samochód

Citroen 6. c. jak nowy limuzyna sprzedam okazyjnie Lwów, Lenartowicza 3 Dąbrowski. 15536

Okazja

Używane Rozdoła Szory para niklowe okucie. Walichiewicz Lwów, Kopernika 2. 15540



Pianina
Gramofony Płyty w wielkim wyborze poleca
St. Nowacki
522 Lwów, Piłsudskiego 17

Odkurzacz

elektryczny w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość ul. Chrzanowskiej 5, parter na prawo. 15561

Maszyna

nożna do szycia 60 zł., nowy patefon walizkowy 80 zł. Lwów. Długosza 3 lewy parter. 15573

Mieszkania

Poszukuję

4 pokojowe mieszkanie komfort I p. słoneczne dla oficera Lwów tel. 68-48. 15455

Pokoju

z kuchnią w śródmieściu za czynszem ustawowym poszukuje stała i rzetelna lokatorka. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „J. B." 15179

Poszukuję

4 pokoje, pokój służbowy, kuchnia, łazienka, gaz, elektryka, wysoki parter lub I piętro. Słoneczne. Czynsz gwarantowany Zgłoszenia pisemne: Kurjer Lwów. Zimorowicza 10. pod „Dyrektor L. B." 15361

2 pokoje

kuchnia, półkomfort do wynajęcia Lwów, Pijarów 44 gospodarz. 15524

Pokoik

z kuchnią odnajmę młodemu małżeństwu Lwów, Łyczakowska 6 m. 8. 1552[illegible]

Poszukuję

komfortowe słoneczne 3 pokojowe mieszkanie I piętro Łyczaków, Kochanowskiego, Zielona dolna tejże. Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „Sędzia okręgowy" 15534

4 pokoje

pełny komfort — do wynajęcia Lwów, Wiśniowieckich 8. 15553

5 pokoi

i kuchnia, komfort Lwów, ul. Listopada 44. 15562

Mieszkanie

4 pokoje kuchnia, ogród, weranda, stajnia, do wynajęcia od 1 maja. Parcela na sprzedaż. Lwów, ul. Ostrołęcka nr. 6 (boczna Listopada). 15564

2 pokoje

z kuchnią, komfort zaraz do wynajęcia. Lwów, Tarnowskiego 66. 15567

Okazja

dwupokojowe mieszkanie kuchnie oraz osobny pokój umeblowane odstąpię. Lwów, Długosza 3, lewy parter, 15572

Mieszkanie

komfortowe 4—8 pokoje z przynależnościami natychmiast do wynajęcia Lwów, Sykstuska 45. tel. 40-38. 15574

2 pokoje

umeblowane łazienka do wynajęcia Lwów, Ochronek 6 m. 18. 155[illegible]3

3 pokoje

i kuchnia (komfort) Lwów, ul. Karpińskiego 9 do wynajęcia. 15571

Emeryt

państwowy poszukuje 2 pokoi z kuchnią w starej kamienicy. Może zapłacić czynsz za pół roku zgóry. Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 „Dobry płatnik". 15575

Pokoje umebl.

Pokoik

wewnątrz kuchnia 35 zł, samotnej willa. Lwów, Kochanowskiego 93. 15581

Komfortowy

pokój z dobrem utrzymaniem. Lwów, Akademicka 23 mieszkanie 6. 15582

Poszukuję

pokoju klatkowego śródmieście Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Dobry płatnik". 15586

Pokój

porządnie umeblowany do wynajęcia Lwów, Pełczyńska 7a. I p. na prawo. 15464

1—2 pokoje

umeblowane niekrępujące komfortowe Lwów, Zielona 51 m. 5. 15482

Pokój

umeblowany osobne wejście natychmiast Lwów, Wronowskich 8. m. 20. 15483

Pokój

umeblowany niekrępujące wejście z utrzymaniem dla dwu Panów zaraz do wynajęcia Lwów Lindego 10 I p. drzwi 4. 15494

Pokój

umeblowany 1-osob. Lwów, Poteckiego 30 m. 2. 15504

2 pokoje

umeblowane z kuchnią lub bez wynajmę Lwów, Kurkowa 42. 15532

Pokój

duży z przedpokojem na biuro Lwów, Batorego 24. 1554?

Pokój

frontowy wprost z klatki schodowej Lwów, Badenich 9. I. m. 4. 15543

Mieszkanie

2 pokoje, kuchnia umeblowane na 6 miesięcy odstąpię Lwów Ochronek 7 mieszk. 5. 15545

Zofji 52

Lwów, pokój frontowy umeblowany wynajmę tanie parter. 15550

Pokój

klatkowy frontowy słoneczny solidnym Lwów, Supińskiego 6. drzwi 4 od 1 — 4. 15432

Pokój

frontowy wejście z klatki nieumeblowany do wynajęcia Lwów, Hofmana 9. II piętro. 15565

Pokój

umeblowany dla pana na mieszkanie lub biuro od 15 kwietnia. Lwów, Kopernika 11 m. 5. 15569

Poszuk. pracy

Emerytowany

oficer Policji sumienny uczciwy szuka posady korespondenta polsko-niemieckiego, rachmistrza gospodarczego, inkasenta, zarządcy i t. p. Posiada również szkołę rolniczą, praktykę. Zgłoszenia Kurjer, Lwow, Zimorowicza 10 pod „Emeryt legit. 2030 Dębica". 15577

Kucharka

zawodowa z dobremi świadectwami poszukuje posady do pensjonatu zna kuchnię morszyńską Listy Lwów, Sw. Józefa 8 Piaseczna. 15568

Bardzo

uczciwa i pracowita szuka do zorcówki za kaucją. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Bezdzietna". 15566

Sierota-

prawnik w nędzy poszukuje pracy ewentualnie pomocy w wyszukaniu tejże. Łaskawe zgłoszenia: Antoni Wiśniowski Lwów 1. Poste-Restante. 15481

Inteligentna

rutynowana wychowawczyni z dobremi świadectwami poszukuje posady do dzieci od 2 lat lub do gospodarstwa domowego. Majewska Post-restante Rypne wojew. Stanisławowskie. 15552

Gospodyni

kucharka wykwintnie oszczędnie gotująca pierwszorzędne świadectwa szuka posady. Zgłoszenia portier Województwa Lwów Czarneckiego 14. 15557

Cukiernik

poszukuje posady stałej lub na sezon. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Rutynowany". 15125

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Poszukuję

samodzielną w modniarstwie od zaraz. „Zaneta“ Lwów, Sokoła 5 parter 15525

Służąca

do wszystkiego umiejąca dobrze gotować potrzebna od 15-go Dr. Slączka Lwów, Plac Akademicki 2. 15539

Pracownia

konfekcji damskiej Józefa Dadeja Lwów, ul. Bielowskiego 5. I p. przyjmie natychmiast zdolnego czeladnika i pannę. 17731

Kucharka

uczciwa, pracowita z dobrem gotowaniem potrzebna: Lwów. Zyblikiewicza 24. m 10. 15580

Matrymonjalne

Lekarza

dentystę lub uprawnionego dentystę w celu matr. poszukuje wdowa po dentyście, lat około 40, posiadająca dobrze zaprowadzony od 1915 roku istniejący zakład dentystyczny i realność. Oferty proszę składać pod „Dobry charakter 2312“ do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10. 15547

Poznanianki,

posiadające majątki ziemskie, młyny, tartaki, cegielnie, kamienice, hotele, restauracje, składy — przedsiebiorstwa różnych branż — także znaczną gotówkę — poleca „Echo“. Poznań, Sw. Marcina 22. — Najnowszy (powiekszony) numer 50 groszy (znaczkami). 15420

Służąca

młoda do wszystkiego, dobrze gotująca, świadectwa lepszych domów potrzebna. Dwie osoby. Lwów, Bonifratrów 6 m. 3 od 3 — 5. 15461

Nauka

Poszukuję

lekcji z matematyki — fizyki, ewent. przygotuję do matury. Zgłoszenia: Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 pod: „Absolwentka Uniw.“ 15546



Tańczysz?

Ucząc się u pedagoga choreografji Marjana Wieczystego — Lwów Rynek 40 będziesz tańczył rytmicznie i elegancko. 2024

Kurs

kroju, szycia, modelowania — ramy, popołudniowy rozpoczynam. M. Kozłowska, Lwów, Akademicka 22. I. p. 15530

Wychowawczy Zakład

XX. Zmartwychwstańców przyjmuje chłopców na wychowanie, umieszcza w gimnazjach państwowych lub szkole powszechnej. Warunki dogodne Lwów, ul. Piekarska 59. 15576

Różne

Agresty

pienne, krzaczaste, drzewka owocowe, róża wszelkiego rodzaju nabyć można Lwów, ul. 29 Listopada, ostatni przystanek „4“. — Adres pocztowy: „Ogród Rollanera“ Lwów 21. 15441

Najelegantsze

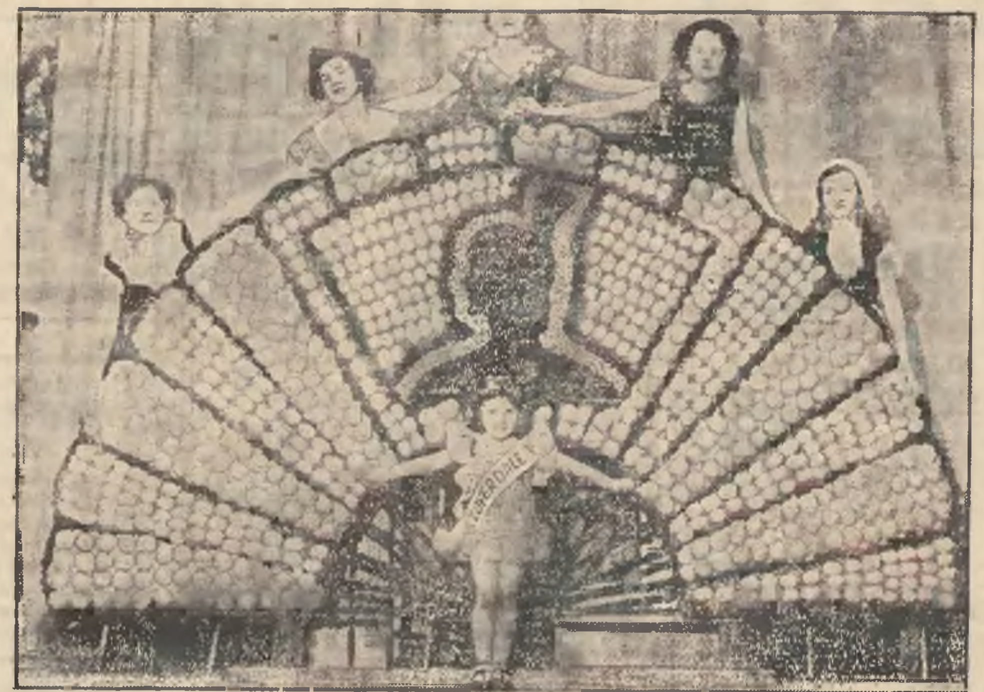
ubrania raglany z własnych przyniesionych materjałów wykonuje za gotówkę i na raty. Krzanewski. Lwów, Pasaż Hausmana 1. 15537

Urządzenia

oświetlenia elektrycznego, — dzwonków, telefonów, gramofony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra“ Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1303

Zmiana

lokalu Piotr Kalityński pierwszorzędna pracownia sukien męskich Lwów obecnie ul. Wałowa 16. Robota solidna. Ceny kryzysowe. 12400



Arcydzieło rąk kobiecych.
W miejscowości Cloverdale w Kaliforn ji uczenice Wyższej Szkoły Handlowej wykonały oryginalny wachlarz z cytryn, pomarańczy i oliwek.

Urządzenie

pokoji i kuchni, rzeczy dziecięce okazyjnie do sprzedania Lwów, Magazynowa 1. m. 11. G



425 CENNIK OBUWIA F-y

A R — K A

Lwów Chorążczyzny 11 a

Półbuciki męskie od	zł.	22.—
Zelówki męskie	zł.	3.—
Zelówki damskie	zł.	2.20
Obcasy męskie	zł.	1.40
Obcasy damskie	zł.	0.70

Magazyn papieru

Schex i Stenzel

Lwów, Sykstuska 2. telef. 34-30 poleca Księgi handlowe różnych systemów. 406

Wzorowa

pracownia zegarmistrzewsko-złotnicza Albina Mntki, Lwów, pl Bernardyński 3. — zabudowania OO. Bernardynów. 2690

Sypialnie

jadalnie, gabinety najnowszych fasonów najtaniej: Jan Ortner. Lwów, Sykstuska 41. 345



towary, kawę, herbatę, kakao zawsze świeże w wyborowej jakości poleca Wirga Lwów Sienkiewicza 3. 247

Obrazy

wybitnych artystów jak Malczewskiego. Aksentowicza, Falata, Rozwadowskiego, Wygrzywalskiego, Kossaków i innych. Ceny wybitnie zniżone i dogodne warunki. Tania oprawa obrazów. Modne karnisze do okien od 4 zł. 50 gr. Salon Sztuki Polskiej Lwów, Sapiechy 9. 691

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE“!

Włóczka

najnowsze desenie na swetery, szale, pullowery, stroje narciarskie, rękawiczki najtaniej „Dom Włóczki“ Sykstuska 3. 2525

Nie należy odkładać „Kurjera“ przed przeglądnięciem Ogłoszeń drobnych bo są one nietylko obrazem życia, jego blasków i cieni, ale mogą być również podnietą i bodźcem Twych poczynań i przedsięwzięć.

Tanio

suknie bluzki, spodnice, szlafroki, fartuszki, pończochy, reformy poleca: Szekalska, Lwów, Halicka 12. I. piętro. 50

Przepisuję

na maszynie 35 groszy stronica. Lwów, Boimów 18|II Goldstein 15584

Stowarzyszenie

Wzajemnej Pomocy Kupców i Młodzieży Handlowej we Lwowie ul. Halicka 19 zawiadamia swoich członków, że Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie odbędzie się w sobotę dnia 14. kwietnia b. r. o godzinie 19-tej z następującym porządkiem dziennym: 1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia 2. Sprawozdanie Dyrekcji 3. Sprawa gruntu w Worechcie. Dyrekcja 15578

Filmowe

artystki są fotogeniczne, gdyż najlepsze ich zdjęcia są wykonane w domu, w ich ulubionym stroju i fotogenicznej pozie. Przychodzi do domu wykonać zdjęcia absolwent studjum fotografiki. Zgłoszenia uprasza się składać do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10. pod „Studjum fotografiki“ 14060

Wytwórnia

najrozmaitszych pantofli i papuczy „Ibis“. Lwów, Sobieskiego 9 (dawniej Wronowska). 198

Żurnale

kroje, manekiny, poleca najtaniej „Żurnal“, Lwów, pl. Bernardyńsk 2. 544

Torebki

damskie naprawia fachowo specjalista: Barasz, Lwów, Zimorowicza 7. 1943

Uzdrowiska

Ładny

pokój z werandą w Zimnej Wodzie na lato do wynajęcia — z wiktem lub bez Zgłoszenia Lwów, ul. Snopkowska 35. gospodarz. 15554

Morszyn

obok Stryja pensjonat Stefania zostaje otwarty od 1. maja. Zgłoszenia przyjmuje Lwów, Kopernika 42 b. m. 9. do końca kwietnia, potem Morszyn. 15563

POMOC LEKARSKA

Zakład Techniczno-Dentystyczny **Franciszka ROSYKA**
Lwów, ul. Bielowskiego 5. II p., tel. 67.02. 521

NOWOCZESNE MEBLE STALOWE



do kulturalnego i modnie urządzonego mieszkania i biura są niezbędne, bo proste i tanie

Woźniczyński

Rok. zał. 1907. Lwów, plac Bernardyński 15. tel. 47-92

Bracia ALBERTYNI

Kraków, Krakowska 43. tel. 132-13
Lwów, ul. Kleparowska 15. tel. 19-37
wykonują i posiadają na składzie

MEBLE GIĘTE

tj. krzesła, fotele dla biur, kanapki, wieszadła stojące, fotele bujające itp. we wszystkich kolorach i fasonach dla P. T. Urzędów, Zakładów, szpitali i do urządzenia prywatnych mieszkań. Przyjmują stare do odnowiania i wyplecenia trzciną — oraz naprawa i politurowanie stołów, biurek, szaf, jadalń itp., ceny umiarkowane. Dla ułatwienia Bracia stosują własną dostawę. Krzesła i stoły do wypożyczania na składzie

Naczelne pismo Stronnictwa Narodowego w Zachodniej Polsce

KURJER POZNANSKI

wychodzi 2 razy dziennie.

Przewodnikiem Pomorza jest

SŁOWO POMORSKIE

dlatego ogłoszenia i reklamy na jego łamach odnoszą zawsze skutek!

Chcąc skutecznie przeprowadzić reklamę w Zagłębiu Dąbrowskiem należy adresować tylko

Kurjer Zachodni

Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 4

Humor zagraniczny



— Suknia jest piękna, ale zbyt długa.
— Może dlatego, by była w harmonji z nosem męża?
(Buen Humor — Madryt

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście:

Na 1-szej stronie	zł.	1·50
Cała 1-sza strona	„	1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„	0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„	800·—
Na dalszych stronach tekstu	„	0·70
Cała strona	„	600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł.	1.—
Na stronie kronikarskiej	„	0·80
W dodatku literacko-naukowym	„	1·—
Nekrologi do 200 mm.	„	0·50
„ „ 300 „	„	0·80
„ powyżej 300 mm.	„	1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł.	0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„	0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„	0·10
Matrymonialne	„	0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„	0·05

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

Podstawą obliczenia jest 1 m/m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych (z datą poniedziałkową) kosztują o 20% drożej.

UWAGI:

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-tej.

Wydawca: D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marjan Ostrowski.